

# Polscy parlamentarzyści pojechali do Francji

Na zaproszenie francusko-polskiej grupy parlamentarnej Zgromadzenia Narodowego Francji, udała się 5 bm. do tego kraju delegacja polsko-francuskiej grupy parlamentarnej z jej przewodniczącą pos. Eugenią Krásówską.

# Rozmowy SALT w Wiedniu

Delegacje USA i ZSRR odbyły w środę kolejne rozmowy w ramach rokowań dotyczących ograniczenia wywożenia broni strategicznych (SALT). Trwały one 3 i pół godziny.

Delegacje spotkały się w ambasadzie amerykańskiej w Wiedniu.

Po posiedzeniu, które było najdłuższe z dotychczasowych, nie ogłoszono żadnego komunikatu. Rokowania SALT są poufne.

Delegacje spotkają się na kolejne rozmowy w najbliższy czwartek w ambasadzie radzieckiej w Wiedniu.

# Próba zamachu stanu w Somali

W środę poinformowano w Somali o nieudanej próbie obalenia obecnego rządu Demokratycznej Republiki Somali — Najwyższej Rady Rewolucyjnej. Komunikat radiowy stwierdza, że głównymi organizatorami spisku byli dwaj członkowie rady, wiceprezydent general Mohamed Gulaid oraz sekretarz stanu do spraw robot publicznych general Saad Kediye.

Obaj zostali aresztowani. Zatrzymano także inne osoby zarówno cywilne, jak i wojskowe.

# Odpowiedź chińska — gesty Nixona mistyfikacją

Agencja Nowych Chin oraz dziennik „Zenminpao” zamieściły we wtorek komentarze atakujące wypowiedzi rzecznika Departamentu Stanu USA, Charlesa Braya, z 28 kwietnia br.

Szczególnie ostro atakuje się w oświadczeniu Agencji Sinhua wypowiedź Braya, w której utrzymywał on, jakoby kwestia suwerenności Tajwanu i wysp Pescadorskich była nie rozstrzygnięta. Komentarz Sinhua stwierdza, że podobne stanowisko rzecznika Departamentu Stanu jest sprzeczne z faktami i dokumentami międzynarodowymi.

Przypominając ostatnią wizytę drużyny pingpongistów amerykańskich w Pekinie, Agencja Nowych Chin pisze, że stanowiła ona nowy przejaw przyjaźni między narodami chińskim i amerykańskim. Agencja Nowych Chin zaznacza, że korzystając z tej sytuacji administracja Nixona uczyniła szereg gestów zmierzających do poprawy stosunków z Chinami.

W rzeczywistości — czytamy w oświadczeniu Agencji Nowych Chin — administracja Nixona zmierza jedynie do zbicia kapitału politycznego i wyrwania się z izolacji w jakiej się znalazła, zarówno w kraju jak i za granicą.

Obecnie, kiedy administracja Nixona czyni tyle hałasu wokół jakoby nie uregulowanej sprawy suwerenności Tajwanu oraz wokół koncepcji „dwóch Chin”, w istocie wykazuje, że oświadczenia dotyczące nawiązania normalnych stosunków z Chinami są niczym innym, jak mistyfikacją.

# Zbrojny patrol NRF naruszył granice NRD

Jak podaje Agencja ADN, zbrojny patrol zachodniemieckiej straży granicznej naruszył we wtorek granicę państwa NRD w rejonie Ahrendorf (powiat Salzwedel, okręg Magdeburg). Patrol ten celowo wtargnął na terytorium NRD i zaskoczony przez żołnierzy Narodowej Armii Ludowej NRD, wycofał się na terytorium NRF porzucając pistolet maszynowy. Dzięki roważnej postawie żołnierzy NRD udało się uniknąć poważniejszych następstw prowokacji dokonanej przez żołnierzy straży granicznej NRF.

Pogwałcenie granicy NRD i kampania oszczerstw rozpętana przez prasę konserwum Springera przeciwko NRD mogą być interpretowane jedynie jako zamiar wywołania napięcia i zapobieżenia normalizacji stosunków między NRD i NRF.

Lódź, czwartek 6 maja 1971 r.  
Rok XXVII Nr 106 (7078)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

# Odznaczenia państwowe dla byłych powstańców i kombatanów II wojny światowej

# Uroczystość w gmachu Rady Państwa Powstańcy śląscy awansowani do stopnia podporuczników

W 50 rocznicę wybuchu Trzeciego Powstania Śląskiego i w przededniu 26 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem — odbyła się 5 bm. w Warszawie, w Salj Kolumbowej Rady Państwa, uroczysta dekoracja odznaczeniami państwowymi kilkudziesięciu bojowników o narodowe i społeczne wyzwolenie b. uczestników powstań śląskich i Powstania Wielkopolskiego, uczestników walk o polskość Śląska, Warmii i Mazur, kombatanów walk na wszystkich frontach II wojny światowej.

Na uroczystość przybyli członkowie najwyższych władz partyjnych i państwowych z Edwardem Gierekiem, Józefem Cyrankiewiczem i Piotrem Jaroszewiczem.

Zebranych powitał J. Cyrankiewicz, a następnie z rąk przewodniczącego Rady Państwa akt

nomiacji na generała brygady otrzymał płk Jerzy Ziętek, przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej RN w Katowicach b. powstańcy śląski i oficer Ludowego Wojska Polskiego.

Rozpoczyna się moment dekoracji odznaczeniami nadanymi przez Radę Państwa na wniosek Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu i Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

6 osób otrzymuje Order Sztandaru Pracy I klasy, 9 — Order Sztandaru Pracy II klasy, Krzyże Komandorskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymuje 21 osób, Order Krzyża Grunwaldu III klasy 1 osoba, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymują 43 osoby, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski 10 osób oraz Srebrny Krzyż Orderu Virtuti Militari — 3 osoby. Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski otrzymuje Czesław Dubilas — uczestnik kampanii wrześniowej, dowódca GL w okręgu łódzkim.

Dekoracji dokonują: Edward Gierek, Józef Cyrankiewicz, Piotr Jaroszewicz i Wojciech Jaruzelski.

Zabiera głos Edward Gierek. Nawiązując do powitania i gratulacji, złożonych przez przewodniczącego Rady Państwa, składa obecnym serdeczne życzenia pomyślności w imieniu własnym i literownictwa partii, życzę powodzenia w życiu osobistym i pracy społecznej. Mówi o wielkich zasługach wszystkich bojowników o sprawę Polski — tych, którzy w powstaniach śląskich i Powstaniu Wielkopolskim, a później w latach najazdu hitlerowskiego w 1939 r. porwali się do nierównej walki w obronie naszej niepodległości. Mówi także o żołnierzach z podziemnego frontu, którzy przez cały czas trwania hitlerowskiej niewoli walczyli o wyzwolenie naszej ojczyzny, o żołnierzach, którzy od wschodu poprzez Lenino i inne pola bitewne dotarli do ojczyzniego kraju, a później do Berlina. Składa też serdeczne gratulacje tym żołnierzom, którzy na innych frontach wal-

czyli z hitlerowskim najeźdźcą, a więc żołnierzom walczącym na froncie zachodnim o wyzwolenie kraju.

W związku z 50-leciem Trzeciego Powstania Śląskiego, którego rocznicę obecnie obchodzimy — stwierdza i sekretarz KC PZPR — chciałbym szczególnie podnieść zasługi jego uczestników, bojowników sprawy Polski. Chcę przy okazji powiedzieć, że na wniosek Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR oraz Prezydium Rządu — Rada Państwa postanowiła przyznać wszystkim powstańcom śląskim stopnie podporuczników.

# W 1973 roku uroczyste obchody 200 rocznicy powołania Komisji Edukacji Narodowej Posiedzenie sekretariatu OK FJN

5 bm. odbyło się posiedzenie sekretariatu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Uczestniczyli w nim: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, zastępca członka Biura Politycznego, minister oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. dr Henryk Jabłoński, członek prezydium NK ZSL — Ludomir Stasiak.

# Rozpadlina ziemi

Według najnowszych informacji co najmniej 20 osób poniosło śmierć i tyleż znajduje się na liście zaginionych po zapadnięciu się 30 domów w rozpadlinę w pobliżu St. Jean Vianney, miejscowości prowincji Quebec, liczącej ok. 2 tys. mieszkańców. 25 rannych przewieziono do szpitala. Rozpadlina ma 60 m głębokości i 210 m szerokości.

# Spotkanie S. Olszowskiego z aktywem Pajęczna i załogą cementowni w Działoszynie



Foto — A. Wach

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stefan Olszowski przebywał 5 bm. w woj. łódzkim. S. Olszowski, w towarzystwie I sekretarza KW PZPR — Jerzego Muszyńskiego odwiedził Pajęczno oraz Działoszyn.

Sekretarz KC, który jest poślem z tego terenu, spotkał się z członkami egzekutywy KP partii oraz Prezydium PRN w Pajęcznie, a następnie wziął udział w spotkaniu z robotnikami Cementowni „Warta” w Działoszynie.

Sekretarz KC poinformował o pracach Biura Politycznego i kierownictwa rządu w zakresie przygotowywania planu gospodarczego na lata 1972—1974. Plan ten ma zapewnić dalszy harmonijny i intensywny rozwój gospodarki, a jednocześnie powinien stanowić punkt wyjścia dla opracowania strategii gospodarczej do roku 1980.

Omawiając założenia planu gospodarczego, których zasadniczym celem jest zapewnienie odczuwalnej poprawy warunków

życia, S. Olszowski podkreślił, że mogą one być zrealizowane jedynie drogą podnoszenia wydajności pracy, pełnego i szerokiego wprowadzania postępu technicznego, doskonalenia metod zarządzania.

Jednym z najważniejszych zadań jest przygotowanie nowych miejsc pracy dla osób wchodzących w wiek produkcyjny. Ich liczbę w najbliższych latach szacuje się na 1,8 mln. Ten wielki przyrost rąk do pracy stwarza szansę odmołodzenia kadry w przemyśle i rolnictwie.

# Wystąpienie Wł. Kruczek KONGRES węgierskich związków zawodowych

W środę, w drugim dniu obrad XXII Kongresu Węgierskich Związków Zawodowych zabrał głos stojący na czele delegacji polskiej przewodniczący CRZZ, członek Biura Politycznego KC PZPR Władysław Kruczek. W imieniu polskiego ruchu zawodowego przekazał on kongresowi serdeczne życzenia owocnych obrad, a także podziękowania za zaproszenie naszej delegacji do obrady tego najwyższego forum węgierskiego ruchu zawodowego.

# Ambasador ZSRR złożył wizytę w Foreign Office

Szef brytyjskiego Foreign Office, brytyjski sekretarz stanu do spraw zagranicznych Alec Douglas-Home przyjął we wtorek ambasadora ZSRR w Londynie M. Smirnowskiego. Rozmowa dotyczyła stosunków Wschód — Zachód oraz kwestii Berlina zachodniego.

Podczas spotkania — które trwało godzinę — obaj politycy omówili także sytuację na Bliskim Wschodzie i w Azji południowo-wschodniej.

# Rozmowy Rogersa w Kairze

Po rozmowach z ministrem spraw zagranicznych ZRA Mahmudem Riadem, które trwały przeszło trzy godziny, sekretarz stanu USA William Rogers spotkał się z premierem ZRA Mahmudem Fauzim.

Półtgodzinna rozmowa z Fauzimem Rogers określił jako „bardzo pozytywną”.

Wieczorem odbył się mialy dwie konferencje prasowe — Mahmuda Riada i rzecznika Departamentu Stanu McCloskey'ego.

# XXIV WYŚCIG POKOJU

# Warszawa gotowa do uroczystości rozpoczęcia wielkiego wyścigu

Wczoraj na Moście Poniatowskiego w Warszawie panował niecodzienny ruch. Przeladowane były tramwaje, a wiaduktem ława „walla” młodzieży spiesząca na Stadion Dziesięciolecia, by skorzystać z wyjątkowej okazji oglądania o-

statnich treningów kolarzy zgłoszonych do XXIV Wyścigu Pokoju.

Wszyscy zawodnicy chcieli dokładnie zapoznać się z trasą pierwszego etapu. Trzeba wiedzieć, że będą oni aż 20 razy przejeżdżać przez bieżnię

stadionu i trzy razy zdobywać cenne sekundy na lotnych finiszach.

Na treningu, obok zawodników, zjawili się m. in. byli mistrzowie i uczestnicy poprzed-

(Dalszy ciąg na str. 2)



Zenon Czechowski, Wojciech Matusiak, Andrzej Kaczmarek, Krzysztof Stec, Zbigniew Krzeszowiec, Ryszard Szurkowski, Józef Mikołajczyk

# Przed 10 laty A. Shepard poszybował w kosmos

W środę minęło 10 lat od czasu wyrzelenia w kosmos pierwszego załogowego statku kosmicznego USA. 5 maja 1961 roku o godz. 14.34 czasu warszawskiego z Przylądka Kennedy wystartowała rakietą nośną z kabiną „PAD 5-6”, na której pokładzie znajdował się Alan Shepard. Przebywał on w kosmosie 15 minut.

Alan Shepard, który — jak wiadomo — był również członkiem wyprawy księżycowej „Apollo-14” zapowiedział obecnie, że rezygnuje z dalszych lotów kosmicznych.



**N**a ostatnim wtorkowym posiedzeniu, Biuro Polityczne KC PZPR rozstrzygnęło projekt założeń rozwojowych przemysłu lekkiego w latach 1971-75 i zaakceptowało przedstawione mu kierunki rozwoju tego działu gospodarki, zalecając rządowi opracowanie konkretnych zadań dla poszczególnych branż. Specjalną uwagę zwrócono na konieczność najbardziej racjonalnego wykorzystania środków przeznaczonych na rekonstrukcję i modernizację przedsiębiorstw przemysłu lekkiego oraz stopniową poprawę warunków socjalnych załóg pracowniczych.

Przemysł lekki, dostarczając nam odzież, trykotaże, bieliznę, obuwie, tkaniny i inne wyroby codziennego użytku, w poważnym stopniu decyduje o poziomie ogólnego zaopatrzenia rynku i dlatego dalsze tempo i kierunki jego rozwoju mają dla społeczeństwa tak istotne znaczenie. Aby resort przemysłu lekkiego mógł sprostać zwiększonym zadaniom w dziedzinie produkcji rynkowej i eksportu, musi w najbliższych latach intensywnie rozbudowywać i modernizować swą bazę wytwórczą — poczynić wiele wysiłku dla zlikwidowania wieloletnich zaniedbań w zakresie warunków pracy. Jak wynika z przyjętych przez Biuro Polityczne ustaleń, jedną z branż, które będą rozwijały się najbardziej dynamicznie, jest dziewiarsztwo. Wzrost produkcji w tym dziale wyniesie w obecnej 5-letce — 57 proc. Kierunek ten — zgodny ze światowymi tendencjami umożliwia znaczny rozwój produkcji wyrobów najbardziej poszukiwanych i najnowocześniejszych, w oparciu o surowce, których dostarcza w znacznej części krajowa chemia. Mowa tu o wydatnym (trzykrotnym) zwiększeniu wytwórstwa trykotaży z przędzy teksturowanej — elastycznej, a więc o bluzkach, swetrach sukniach, wyrobach półcóżoszcznych i gorseciarskich.

**Wzrost produkcji • Mechanizacja prac ręcznych • Nowe inwestycje**

## Warunki rozwoju przemysłu lekkiego

Tak znaczny rozwój przemysłu dziewiarskiego będzie rzutował również na inne branże przemysłu lekkiego.

Technika dziewiarska — w różnych jej postaciach jako najekonomiczniejsza i najnowocześniejsza, znajduje również szerokie zastosowanie w przemyśle włókienniczym. Działania tzw. tkanino-podobne z jedwabiu poliestrowego, tj. torieny, wytwarzane w znacznie większych partiach, przeznaczają się przede wszystkim do ubrania męskie, sukienki, kostiumy i płaszcze.

Przemysł skórzany rozwija produkcję obuwia ze skór o nowych rodzajach wykończenia oraz skór syntetycznych typu „Corfan”. Zwiększy się stosowanie elastycznych spódów do obuwia, wykonywanych z tworzyw sztucznych. Rozszerzone będzie zastosowanie klejów syntetycznych i środków impregnujących obuwie dla uodpornienia na działanie wilgoci.

W poczynaniach inwestycyjnych — resort przemysłu lekkiego w latach 1971-75 podejmie kroki mające na celu odnowienie i rozbudowę zakładów. W związku z tym Biuro Polityczne KC PZPR zwróciło uwagę na potrzebę zwiększenia w latach 1972-73 nakładów na roboty budowlano-montażowe. Rozpoczęcie budowy nowych obiektów pozwalające na częściową eliminację starych fabryk, pozwoli uzyskać w ostatnich latach 5-letki wydatniejszy przyrost mocy produkcyjnych. Zalecono również, aby szerzej stosowane były w budownictwie fabrycznym — dla przyspieszenia budowy nowych obiektów — lekkie konstrukcje stalowe.

Niezależnie od tego zmienione będą formy organizacji i zarządzania, umożliwiając przemysłowi lekkiemu większą operatywność w dostosowywaniu się do potrzeb odbiorców.

Ponownego przeanalizowania — w porozumieniu z Komisją Planowania — wymagać będą ogólne wielkości dostaw artykułów kierowanych na rynek w najbliższych latach. Chodzi bowiem o to, aby przyrost realnych płac przewidziany na rok 1975 znalazł odpowiednie pokrycie we wzroście dostaw wyrobów przemysłu lekkiego.

W dziedzinie poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy oraz warunków socjalnych, resort przemysłu lekkiego będzie koncentrował się przede wszystkim na takich problemach, jak: poprawa oświetlenia miejsc pracy, mechanizacja prac ręcznych w transporcie zakładowym i zewnętrznym oraz poprawa wentylacji i klimatyzacji, rozbudowa urządzeń sanitarnych itp. W latach 1971-75 przeznaczą się na te cele 1,8 mld zł, a racjonalne i terminowe wykorzystanie tych funduszy ma być przedmiotem szczególnej troski tak resortu i zjednoczeń, jak i samych zakładów.

## Krach na giełdzie dolarowej w zachodniej Europie

Federalne Ministerstwo Gospodarki spowodowało zamknięcie w NRF wszystkich giełd walutowych. Jednocześnie ministerstwo zakomunikowało w środę, że samo zamknięcie giełd nie oznacza przesądzenia z góry jakiegokolwiek posunięcia w dziedzinie polityki walutowej.

Rzecznik ministerstwa oznajmił, iż chodzi o uzyskanie na czasie dla rozważenia sytuacji na forum rządów federalnego i centralnej rady banku. Decyzja w sprawie zamknięcia giełd walutowych zapada w porozumieniu z centralną radą banku.

Po raz ostatni rząd federalny na propozycję Banku Federalnego zamknął giełdy walutowe we wrześniu 1969 roku, na cztery dni przed wyborami do Bundestagu. Dzień później wprowadzono swobodny kurs wymienny marki NRF. 27 października rządu została decyzja o rewaloryzacji marki o 9,3 proc., przy czym paritet dolara od tego dnia wynosił 13,66 marki, a więc był o 8,5 proc. poniżej paritetu obowiązującego do tego czasu i wynoszącego 4,00 marki za dolar.

We Frankfurcie nad Menem zebrała się centralna rada „Niemieckiego Banku Federalnego”. Posiedzeniu przewodniczył prezes Banku Federalnego Karl Klasen. W obradach uczestniczył minister gospodarki NRF Karl Schiller.

Wyniku obrad oczekuje się z dużym napięciem.

Agencja DPA wyraża przypuszczenie, że przedmiotem dyskusji będzie niewątpliwie również propozycja zachodniemieckich naukowych instytutów gospodarczych, aby pozwolić na swobodne kształtowanie się kursu wymiennego marki zachodniemieckiej.

Fakt, iż Bank Federalny zaprzestaje skupowania dolara amerykańskiego jest wynikiem paniki, jaka wystąpiła na rynku walutowym. Do tej paniki przyczyniło się zalecenie wspomnianych instytutów pod adresem rządu NRF, by wprowadził na czas nieokreślony swobodny kurs wymienny marki zachodniemieckiej. Realizacja tego zalecenia oznaczałaby faktyczną rewaloryzację marki, a więc podniesienie jej kursu w stosunku do dolara. Klędy ogłoszone zostały to zalecenie, na rynek walutowy NRF spadła lawina dolarów amerykańskich. W ciągu wtorku Bank Federalny NRF zmuszony był zakupić przeszło 1,2 mld dolarów.

W ślad NRF poszły również inne kraje. W Zurychu potwierdzono, iż Narodowy Bank Szwajcarski postanowił nie popierać dolara. To samo uczyniły następnie inne banki. Taka sama decyzję powziął Holenderski Bank Centralny, a także Bank Austriacki.

Według informacji, jakie napłynęły do godziny 12 w śro-

de, dolar był nadal skupowany przez banki brytyjskie, francuskie i belgijskie.

Komisja europejska — połączony organ wykonawczy wspólnot sześciu krajów zachodnioeuropejskich nawiązała w środę kontakt z krajami członkowskimi EWG, aby znaleźć wspólne rozwiązanie dla przewyciężenia trudności w polityce walutowej Republiki Federalnej. Komisja europejska omawiała w środę na tajnym posiedzeniu międzynarodowy kryzys walutowy.

Zajmując oficjalne stanowisko na temat dyskusji w sprawie polityki walutowej w NRF, komisja dała wyraz „poważnemu zaniepokojeniu”, co do ewentualnych reperkusji jednostronnej zmiany kursu wymiennego w Niemczech zachodnich.

## Zawiniło Łódzkie Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego

### Budowana hala produkcyjna wali się przed wykończeniem

Nowa hala produkcyjna budowana dla fabryki urządzeń transportowych w Suchedniowie zaczęła pękać jeszcze przed oddaniem jej do eksploatacji. Eksperci ustalili, że przyczyną pęknięcia są błędy popełnione przy obliczeniach konstrukcyjnych w dokumentacji wykonanej przez Biuro Projektów Budownictwa Przemysłowego w Łodzi.

Środki zapobiegawcze, wzmocnienie konstrukcji, a także po-

prawa dokumentacji kosztować będą ok. 5 mln zł. Straty, jakie poniesie gospodarka będą jednak większe. Budowa hali przedłuży się bowiem o dwa lata. W tym czasie fabryka w Suchedniowie mogłaby wyprodukować w nowej hali 3.500 wózków transportowych dla kraju i na eksport.

Co na to łódzkie biuro projektów?

Sprawa błędów w dokumentacji projektowej dla fabryki urządzeń transportowych w Suchedniowie — powiedział z-ca dyr. ds. technicznych Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego w Łodzi mgr inż. Jerzy Argasiński — jest sprawą bardzo przykłą. Po raz pierwszy dowiedzieliśmy się o niej na jesieni ub. roku (dokumentacja dostarczona była w 1967 r.). Byłem na miejscu budowy i — po stwierdzeniu faktów — zbadanie projektów powierzyliśmy specjalistom z Politechniki Łódzkiej.

Ustalono, że konstrukcje hali produkcyjnej zastosowane w projekcie — wybitnie nowatorskie, przewidujące duże oszczędności w zużyciu stali — jako prototypowe, nie wytrzymały próby, gdyż zawierały błędy w obliczeniach podpor wspierających halę. W oparciu o opinie naukowców opracowana została i dostarczona do Suchedniowa (w styczniu br.) dokumentacja wzmocnień konstrukcyjnych.

Jeszcze kilka lat temu szukano oszczędności nieraz „na siłę” — możliwe, że i w przypadku projektów dla Suchedniowa ich autorzy przekroczyli granicę rozsądnego oszczędzania.

Warto nadmienić, że po dodaniu elementów stalowych do konstrukcji łączne zużycie stali mieści się jeszcze w normatywach zużycia stali w tego rodzaju obiektach, jak wznoszony jest w Suchedniowie. Jest faktem, że wyniki dodatkowe koszty robocizny (dokumentację uzupełniająca, nasze biuro wykonało nieodpłatnie) — wyniosą one około 400 tys. zł. Obawy jednak, że w związku z tymi poprawkami — hala budowana przedłuży się o dwa lata, wydają mi się przesadzone — przedsiębiorstwo realizujące inwestycje powinno uporać się z tym w ciągu pół roku. Zobaczymy...

## Kardynał Koenig odbył podróż po polskich ziemiach zachodnich

Zakończył tygodniową wizytę w Polsce kardynał Franciszek Koenig, arcybiskup Wiednia i przewodniczący watykańskiego sekretariatu ds. spraw niewieźających.

Kard. Koenig odwiedził m. in. Wrocław, Opole, Gorzów Wlkp., Szczecin, Kołobrzeg, Koszalin, Słupsk, Trójmiasto, po czym przybył do Warszawy, gdzie złożył wizytę kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu. 2 i 3 maja uczestniczył w uroczystościach religijnych w Częstochowie, a powracając do Wiednia złożył wizytę kardynałowi Karolowi Wojtyła w Krakowie.

Trasa podróży kard. Koeniga po Polsce przebiegała w większości po Ziemiach Zachodnich i Północnych.

W związku z tym warto zwrócić uwagę na niektóre akcenty wizyty kard. Koeniga,

który mógł osobiście przekonać się o pełnej integracji Ziemi Zachodnich i Północnych i o naszym dorobku na tych ziemiach, czemu dał wyraz w licznych wypowiedziach. Podczas uroczystości w katedrze wrocławskiej powiedział on np. „Dowiedzieliście, że jest to wasza ziemia, że jest to ojczyzna pracy waszych rąk, ojczyzna na waszą i waszych dzieci”. Także przemawiając w kościele oo. dominikanów w Gdańsku — podkreślił swój podziw dla naszych dokonań w dziele odbudowy Ziemi Zachodnich i Północnych.

Przebywając na Wybrzeżu Gdańskim, kard. Koenig uczcił pamięć żołnierzy polskich poległych na Westerplatte. Złożył on również hołd ofiarom byłego hitlerowskiego obozu Stutthof. Wcześniej, w Kołobrzegu udał się pod pomnik zasłużeni Polscy z morzem i zapoznał się ze szlakiem bojowym Ludowego Wojska Polskiego.

Echa pobytu kardynała Koeniga w Polsce znalazły również wyraz w komunikacie oficjalnym kurii arcybiskupiej Wiednia, wydanym po zakończeniu wizyty. Czytamy w nim m. in.: „Kard. Koenig złożył w swych kazaniach hołd kolosalnemu wysiłkowi włożonemu przez społeczeństwo polskie w odbudowę i rozwój byłych terenów niemieckich zniszczonych przez wojnę. Dzięki temu wysiłkowi, jak powiedział kard. Koenig, mieszkańcy tych terenów uzyskali prawo do traktowania ich jako własnej i ich dzieł ojczyzny. Jest to fakt niezaprzeczalny, którego żadne argumenty nie są w stanie podważyć”.

## Daniel Olbrychski — Kmicicem

Reżyser Jerzy Hoffman powierzył rolę Kmicica w filmie „Potop”, Danielowi Olbrychskiemu. Znana jest również obsada dwojga głównych ról: Tadeusz Luniński grał będzie Wołodyjowski, a Mieczysław Pawlikowski — Zagłoba, a więc podobnie jak w ekranizacji ostatniej części Trylogii: Daniel Olbrychski — jak pamiętamy — grał w filmowanym „Panu Wołodyjowskim” — Azję Tuhałbejowicza.

## ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

## Drogi rozwoju sportu łódzkiego

Zle się stało, że w pewnym okresie rozwój sportu łódzkiego i inwestycje porównywalnym z okresem przedwojennym. Straci-

### Bylski wygrał wyścig Tramwajarza

Wczoraj na szosie warszawskiej odbyły się wyścigi kolarskie zorganizowane z okazji 35-lecia jubileuszu KS Tramwajarza.

Wyścig główny na 90 km wygrał Bylski z LZS Pawlikowiczanka — 2:05,08, 2) Kaczmarek LZS Belchatów, 3) Tłokiński Gwardia.

Wyścig juniorów na 70 km: 1) Nowacki, Włokniarz Łódź — 1:43,55, 2) Nicieński, Włokniarz Łódź, 3) Kotas, LZS Belchatów.

Wyścig młodzików na 50 km wygrał reprezentant NRD Rantomar — 1:05,40, 2) Kędziorski LZS Zdzary, 3) Mailler NRD.

### Szwajcaria — Polska 2:4

Międzynarodowe towarzyskie spotkanie piłkarskie Szwajcaria — Polska, które miało być sprawdzianem dla obydwu zespołów przed ich występem w rozgrywkach o mistrzostwo Europy (Szwajcaria gra z Grecją, a Polska z Albanią) przyniosło zwycięstwo drużynie polskiej 4:2 (1:1). Bramki dla Polki zdobyli: w 33 min. Szostyński, w 52 — Banaś, w 74 — Deyna i w 75 — Lubański. Dla Szwajcarii w 20 min. Kuenzl i w 78 min. Kunh. Sędziował Joseph Hannet.

W meczu drużyn młodzieżowych rozegranym w Szczecinie nasi piłkarze zremisowali 0:0 ze Szwajcarią.

liśmy z perspektywy widzenia rozwój sportu w innych miastach. Przeanalizujemy te kampanie i nie dziwnego, że pozostaliśmy w tyle. Niemniej jednak są u nas poważne osiągnięcia, mimo braku dostatecznej ilości urządzeń sportowych. I tak np. mamy jedno lodowisko, a jesteśmy potęgą w sporcie łyżwiarstwa figurowego w Polsce.

Narzekamy na niedostateczną ilość sal i hal sportowych, ale nie zawsze umiejętnie wykorzystujemy istniejące. Są realne możliwości wybudowania obiektów sportowych w nowo powstających dzielnicach naszego miasta. Trzeba jednak wykazywać znacznie więcej inicjatywy i systematycznie sygnalizować władzom miasta o potrzebach sportu.

Mamy w Łodzi obok silnych i dobrze rozwijających się klubów również słabsze i mniejsze, którymi trzeba zainteresować się i przychodzić im z wydatną pomocą.

Głównym celem sportu łódzkiego jest przygotowanie jak największej ilości olimpijczyków, przygotowanie młodzieży do centralnej spartakiady i założenie w naszym mieście AWF. Nie wolno pod żadnym względem dopuszczać do zwalniania tempa życia sportowego i nie

### Bilety na mecz Start — Śląsk

Dobra forma, jaką ostatnio demonstrowały piłkarze Startu spowoduje z pewnością duży napływ kibiców na niedzielny mecz bałuckiej jedenastki ze Śląskiem Wrocław. Dla tych, którzy chcieliby wcześniej zapoznać się z biletami uruchomiono przedsprzedaż w Ośrodku Informacji Usługowej przy ul. Piotrkowskiej 120.

Bilety można tam nabywać począwszy od jutra w godz. 8-18. Ponadto przedsprzedaż prowadzona jest w lokalu klubu przy ul. Teresy 36.

kończyły zaczętych akcji inwestycyjnych, jak ma to miejsce z boiskiem „Promienistych”, czy też stadionem „Tęczy”.

„Zrobiliśmy wiele, ale jest jeszcze więcej do zrobienia”. Są to słowa wypowiedziane na ostatnim plenum LKKFIT przez zastępcę przewodniczącego Prez. Rady Narodowej m. Łodzi mgr Kazimierza Lipczyka.

Przy pewnych staraniach są możliwości rozbudowania obiektu nie tylko Widzewa (na miejsce rozpadające się już hali), jak również Włokniarza przy ul. Kilińskiego i wybudowania sztucznego lodowiska przy al. Unii na terenach ŁKS. Władze miejskie zobowiązują się popierać wszelkiego rodzaju inicjatywy i czynny społecznie, bez których, trudno jest mówić o poprawie sytuacji w uzupełnianiu istniejących luk inwestycyjnych.

Odrębny rozdział to współpraca klubów sportowych ze szkołami. Podpisanie umowy między LKKFIT a Kuratorium Okręgu Szkolnego jest niewątpliwie poważnym osiągnięciem organizacyjnym. Trzeba jednak umowę tę realizować i wykorzystywać wszystkie jej możliwości.

W czasie wspomnianego spotkania działaczy sportowych uporządkowano wiele zagadnień związanych ze sportem kwalifikowanym. System centralnego szkolenia, jak również powołane sekcje przewodnie zdają doskonałe egzamin. Są u nas dyscypliny sportowe dobrze rozwijające się jak np. kolarstwo czy lekkoatletyka, ale są również dyscypliny zaniedbane, jak chociażby gimnastyka. Dołożone będą starania, żeby w sali ŁKS przy ul. Zakątnej powstała baza sportu gimnastycznego. W pewnym stopniu problem gimnastyki rozwiązany będzie, gdy przy każdej budującej się szkole znajdować się będzie pełnowymiarowa sala sportowa wyposażona w niezbędny sprzęt. (n)

## Rywalizacja trwa

### Nie ma „pewniaków” w walce o ekstraklasę

Wyrównały się szanse trzech czołowych drużyn II ligi — Odry, Hutnika i ŁKS. Wyniknie po ostatnich spotkaniach minimalnie różnice punktowe między tymi zespołami spowodują, że walka o awans do ekstraklasy wyraźnie się zaostriży. Wymagać to będzie ogromnej odporności psychicznej od piłkarzy, nie mówiąc już o kondycyjnym przygotowaniu zespołów. Łódzianie oczywiście dopingować

będą ŁKS. Nie należy jednak zapominać, że duża rolę może odegrać na również łódzki Start, który przebieg po zabraniu punktu Hutnikowi grać jeszcze będzie w Opolu z Odra.

Aby zorientować kibiców w szczegółowym „rozkładzie jazdy” czołowych drużyn II ligi zamieszczamy terminarzyk spotkań pozostałych jeszcze meczów Odry, Hutnika oraz dwóch łódzkich drużyn ŁKS i Startu.

Odra: Odra — Unia, Śląsk — Odra, Odra — Olimpia, Cracovia — Odra, Odra — MZKS, Unia — Odra, Odra — Start, Odra — Star, Zawisza — Odra.

Hutnik: Zawisza — Hutnik, Hutnik — Warta, Garbarnia — Hutnik, Hutnik — Motor, Piast — Hutnik, Hutnik — ŁKS, Star — Hutnik, Unia — Hutnik, Hutnik — Śląsk.

ŁKS: Warta — ŁKS, ŁKS — Garbarnia, Motor — ŁKS, ŁKS — Piast, Star — ŁKS, Hutnik — ŁKS, ŁKS — Unia.

### Z „DL” i PZMot na mecz Warta — ŁKS i na zakończenie w Poznaniu etapu WP

Tradycyjnym już zwyczajem redakcja „Dziennika Łódzkiego” wspólnie z PZMot. organizuje wycieczkę na kolejny mecz wyjazdowy ŁKS. Tym razem droga będzie wiodła do Poznania, gdzie w sobotę, 8 bm. ŁKS spotka się z Wartą. Dodatkową atrakcją tego wyjazdu będzie możliwość obejrzenia finału III etapu Wyścigu Pokoju.

Cena biletu, w którą wkluczony jest przejazd, bilet wstępu na stadion i gorący posiłek 130 zł. Chętni mogą się zgłaszać w Biurze Turystyki PZMot., ul. Piotrkowska 76, tel. 264-10.

## WARSZAWA BERLIN PRAGA

(Dokończenie ze str. 1)

Dziś wystartuje 17 reprezentacji państwowych. 117 kolarzy wyruszy do walki na trasę Warszawa — Berlin — Praga. Kolarzom: Włoch, Francji, Belgii, Algierii i Anglii poprawiły się wczoraj humory z powodu lepszych warunków atmosferycznych. Pamiętajmy także wyścigi, które odbywały się w czasie padającego śniegu i przenikającego chłodu. Wyszycy tu, w Warszawie, wierzą, że tym razem sprawdzą się: Wróblewski, Wicherka i Chmurki.

Wyjątkowa ruchliwość wykazują lawe autostrad. Najwyższą cenę dają za próby kolarzy Belgii, Włoch i ZSRR, a i nasi reprezentanci są im nie obelgani przez młodzież.



# MIESZKANIA z TAŚMY

komentujemy



## Społeczna dyskusja wokół „Incidentu”

Niedawno na ekranach naszych kin wyświetlano film produkcji amerykańskiej „Incident” w reżyserii Larry Peerce'a. Autorzy tego dramatu wykorzystali fakty z codziennych gazet amerykańskich, mówiące o mnożących się w Stanach aktach terroru wobec niewinnych obywateli. Jaka jest treść filmu? Dwaj pijani, nowojorscy chuligani, okradają i biją przechodniów na pustej o zmierzchu ulicy. Podnieceni łatwymi zwycięstwami szukają dalszych okazji. Wsiadają do wagonu kolejki podziemnej, która wiezie pasażerów stanowiących niejako przekrój społeczeństwa amerykańskiego. Jest więc wśród nich para naręczonych, małżeństwo z dzieckiem, sfrustrowany, pełen kompleksów homoseksualista, dwoje starszyszek, para Murzynów, nauczyciel z żoną, alkoholik, a także dwóch młodych żołnierzy. Chuligani terroryzują wszystkich. Przeróżni pasażerowie nie potrafią się zdobyć na wspólną kontratak. Biernie poddają się doznawanym obelgom i upokorzeniom. Jedynie starszyszkowie i jeden młody żołnierz próbują przeciwdziałać.

Tak więc „Incident” porusza niezwykle istotny problem społeczny. Jest też mistrzowską analizą zachowań pojedynczych ludzi, postawionych wobec sytuacji wymagającej od nich natychmiastowej reakcji. Sprawy poruszane w tym filmie są obecnie przedmiotem dyskusji i w naszym kraju. Trwa bowiem ogólnospołeczna konsultacja nad projektem ustawy o zapobieganiu i zwalczaniu pasywności, które często przeciętne rodzi przestępstwa.

Do dyskusji tej włączyło się jedno z łódzkich kin („Stulowcy”), organizując ankietę wśród widzów bezpośrednio po seansie „Incidentu”. Ankieta była anonimowa i zawierała m. in. kilka istotnych pytań dotyczących wrażeń podczas projekcji. Pytano więc o to, czyje zachowanie w filmie wywołało największy sprzeciw, jakie zdaniem widza problem porusza film, jakie metody przeciwdziałania podobnym zdarzeniom mają szansę skuteczności.

Zbrano dotąd 460 ankiet. Około połowę z nich wypełniły studenci i młodzież starszych klas szkół średnich. W grupie zawodów przeważa stanowiska pedagogów i prawników. W odpowiedziach przeważało wrażenie poczucia bezsilności, a zarazem buntu. Jako najistotniejszy problem wysuwano na ogół: obronę wolności i godności człowieka, a także demaskowanie technokratów i wierności. Wszyscy ankietowani podkreślali zgodność, że film jest przykładem ważnych i wymagających rozwiązania problemów społecznych. Jako rozwiązanie proponowano w pierwszym rzędzie zbiorową i szybką reakcję ludzi wobec jednostek chuligańskich, a także prowadzenie skuteczniejszej działalności profilaktycznej i zwiększenie społecznej, bądź zawodowej służby porządkowej. Za bohaterów pozytywnych uznano jednomyślnie tych, którzy mieli odwagę przeciwstawić się łobuzom. Negatywnie zaś oceniono i chuliganów i dających się bezkarnie znieważać pozostałych pasażerów.

Oczywiście wyniki zbieranych na gorąco ankiet są zaledwie fragmentarycznym obrazem wrażeń i przemysłów widzów. Niemniej jednak dają pewną charakterystykę postaw, jakie proponuje się wobec ludzi, którzy nie chcą się przystosować do obowiązujących norm stygmatów i prawnych. Kierownictwo kina oczekuje jeszcze wypowiedzi od około 100 zaproszonych do dyskusji osób, z racji pełnego zawodu, mających do czynienia z podobnymi problemami. Oczekuje się też, że nadejdą dalsze ankiety. Film bowiem działa wstrząsająco na widza. Nie każdy może natychmiast zdecydować się na rzeczową ocenę postaci i konfliktów.

Nam wydaje się, że podobne rozmowy z publicznością kinową, czy to za pomocą ankiet, czy organizowane w inny sposób, są bardzo potrzebne. Prowokują bowiem ludzi do zabrania głosu w tak społecznie ważnych sprawach, jak: przestępczość i znieczulica. A to już jest pierwszy krok na drodze przeciwdziałania.

(L. H.)

Nadzieje na lepsze jutro w łódzkim budownictwie mieszkaniowym, łączymy z budową fabryki domów na Teofilowie. Jest to jedna z czterech, które się aktualnie wznosi w kraju. Przypominamy: będzie się w niej produkowało elementy domów, korzystając z radzieckiej technologii i w większości z radzieckiego sprzętu, ale na podstawie projektów polskich tzw. szczecińskich. Jak to będą mieszkania?

— Wiem tylko, że będą większe, lepsze i cieplejsze niż te, które w „LSM”. Więcej nie mogę powiedzieć dopóki nie będę tego miał „w ręku”... Porozmawiamy jak dom postoi lato, jesień, zimą... W przyszłym roku stawiać będziemy właściwe prototypy, ale prototypy w seryjnej produkcji. Mamy już plan — 1.800 izb na Retkini w 1972 r.

Tyle o „mieszkania z fabryki” może na razie powiedzieć dyrektor Łódzkiego Kombinatów Budowy Domów — Z. Morawski.

Fabrykę domów zaczęto budować w październiku 1969 r. i do końca ubiegłego roku słyszeliśmy przy każdej okazji o szybkim postępie robót. Słyszeliśmy, że jest tak dobrze, że nie ma co wladzom głowy nią zawracać... I nagle, w tym roku, pojawiły się pierwsze oznaki niepokoju, wynikające i ze zmiany spojrzania na jakość budownictwa i jego rozmiarów, a także i ze stanu faktycznego na budowie.

Nasza fabryka domów różni się od pozostałych w kraju tym, że w Gdańsku czy Bydgoszczy, przedsiębiorstwa budują tylko wytwórnie prefabrykatów (posiadają już bowiem gotowe zaplecze do tego, by móc te elementy wozić i montować na placach budów, mają też skompletowaną załogę). Natomiast u nas zaczyna się od zera. W Łodzi buduje się i samą fabrykę elementów (ok. 90 mln) i zaplecze dla nowego przedsiębiorstwa (ponad 68 mln na stolarnię, bazę sprzętu, ślusarnię itp). Dodajmy do tego, że trzeba będzie skompletować załogę. Na razie kombinat zatrudnia 60 pracowników — specjalistów w zakresie inwestycji. A w samej fabryce przed jej uruchomieniem musi pracować co najmniej 300 osób. Z chwilą kiedy produkcja osiągnie swój szczyt — 8.700 izb — załoga powinna przekroczyć 2 tysiące osób. I to dobrych fachowców, bo ro-

je się ich blisko połowa. I jak przyrzekł przedstawiciel „Fabexu” — do lipca bież. roku z ZSRR nadejdą pozostałe. (Pierwotnie liczone na nie dopiero w I kwartale 1972 r.) Podobno możemy być równie spokojni o dostawy krajowe.

Przyspieszenie dostaw nie tylko więc umożliwi, ale nakazuje przyspieszenie budowy, bowiem Fabryka Domów to inwestycja wyjątkowa nie tylko ze względów gospodarczych, ale przede wszystkim społecznych. Tymczasem w pierwszym kwartale „Jedynka Przemysłowa” pracowała na zwolnionych obrótach.

Wykonawca twierdzi, że zwiększy tempo, że posiada już nawet odpowiedni harmonogram. Harmonogram ten nie uszczęśliwia jednak podwykonawców, którzy uważają, że zostawiono im za mało czasu na ich własne prace, że nastąpi tzw. spiętrzenie robót.

Na zakończenie pragniemy zwrócić tu uwagę na moment chyba przez inwestora nie doceniany. Na kwestię rozruchu technicznego i technologicznego zakładu. W tym czasie urzędnicy „docierają” się i zawsze ma prawo coś „wyskoczyć”. Tymczasem okres rozruchu został już obłożony planem. Czy nie za wcześnie?

Wykonawca natomiast udowodnia liczbami, że plan finansowy I kwartału wykonano. Ale plan finansowy to nie plan rzeczowy. Na budowie tego nie widać.

Prawdą jest — i trzeba to na usprawiedliwienie wykonawcy dodać — że dostawa urządzeń ze Związku Radzieckiego została przyspieszona. Już obecnie na placu znajdu-

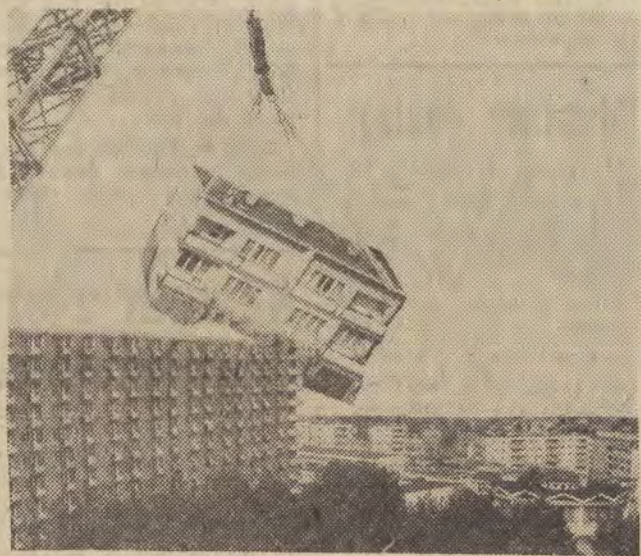
je się ich blisko połowa. I jak przyrzekł przedstawiciel „Fabexu” — do lipca bież. roku z ZSRR nadejdą pozostałe. (Pierwotnie liczone na nie dopiero w I kwartale 1972 r.) Podobno możemy być równie spokojni o dostawy krajowe.

Przyspieszenie dostaw nie tylko więc umożliwi, ale nakazuje przyspieszenie budowy, bowiem Fabryka Domów to inwestycja wyjątkowa nie tylko ze względów gospodarczych, ale przede wszystkim społecznych. Tymczasem w pierwszym kwartale „Jedynka Przemysłowa” pracowała na zwolnionych obrótach.

Wykonawca twierdzi, że zwiększy tempo, że posiada już nawet odpowiedni harmonogram. Harmonogram ten nie uszczęśliwia jednak podwykonawców, którzy uważają, że zostawiono im za mało czasu na ich własne prace, że nastąpi tzw. spiętrzenie robót.

Na zakończenie pragniemy zwrócić tu uwagę na moment chyba przez inwestora nie doceniany. Na kwestię rozruchu technicznego i technologicznego zakładu. W tym czasie urzędnicy „docierają” się i zawsze ma prawo coś „wyskoczyć”. Tymczasem okres rozruchu został już obłożony planem. Czy nie za wcześnie?

A. PONIATOWSKA



## Prawo i życie

**A.B.\*** urodziła dziecko nie mając jeszcze 16 lat. Fakt, że została matką, ma źródła w fatalnej obyczajowości rodzinnej. Jej matka pozostawała w nieformalnym związku małżeńskim z człowiekiem ponad 50-letnim. Wszedł do tego domu, kiedy dziewczynka miała 6 lat. Niski poziom intelektualny i przewaga niepokornego instynktu doprowadziły do skierowania uczuć starszego człowieka na młodszą dziewczynę. Doszło do wydarzeń, które budzą grozę. Od 14 roku życia dziewczyna pozostawała w bliskich kontaktach z człowiekiem o 36 lat od niej starszym. W aktach sprawy, która toczy się już od kilku lat, znajdują się listy dziewczyny do władz, a w nich stwierdzenia, że czyni, do których była zmuszana, bezwzględny mężczyzna obwarował zagrożeniem życia. Łatwo jest sterroryzować dziecko grożąc zabójstwem, jeżeli nie będzie powolne. Matka nie wiedziała o niczym. Kiedy dowiedziała się o macierzyństwie grożącym córce — milczała także. Przestępstwo pozostało tajemnicą rodzinną tego przedziwnego, skomplikowanego amoralnego związku.

Dziewczyna urodziła dziecko. Długo pozostawała w szpitalu, Chorowała ciężko. Poród w tym wieku nie jest prosty. Dziecko nie miał kto zabrać ze szpitala. Powodem tego był brutalny i prymitywny konflikt uczuć, przede wszystkim kobiety, która utraciła przyjaciela na rzecz swojej córki. Interwencja z zewnątrz doprowadziła do zabrania dziecka ze szpitala. Matka jeszcze w nim została. Opuszczona przez przyjaciela kobieta zabiera dziecko — swoją wnuczkę — i oddaje jemu — rzeczywistemu ojcu, który pozostawał już w nowym konkubinacie. Przyjął dziecko, dał

mu swoje nazwisko, konkubina przejęła pieczę nad niemowlęciem.

Po powrocie ze szpitala matka zgłasza się po dziecko. Ojciec nie chce oddać. Wszelkie próby kontaktu z dzieckiem podejmowane ze strony dziewczyny, a także jej matki są brutalne i czynnie odparte. W 1966 r. — dwa lata po urodzeniu dziecka — matka drogą sądową uzyskała prawo widywania się z nim w ściśle określonych dniach i godzinach. Wystąpiła także na drogę sądową o oddanie jej dziecka. Sąd nie przychylił się do tej prośby. Stała na stanowisku, że wnioskodawczyni urodziła dziecko mając niespełna 16 lat i do browolnie oddała je ojcu. Dziecko ma dobre warunki u ojca, podczas gdy wnioskodawczyni jeszcze się uczy, nie może stworzyć dziecku właściwych warunków bytu i wychowania.

W rewizji od orzeczenia Sądu Po-

Odbyły się 4 rozprawy w Sądzie Powiatowym i tyleż w Wojewódzkim. Wojna o dziecko przy pomocy organów wymiaru sprawiedliwości trwa 5 lat. Dziecko kończy 5 rok życia, matka kończy szkołę zawodową. Zmieniają się warunki, ale nie zmienia się orzeczenie sądowe. Efekt rozpraw jest niezmienny: na niekorzyść matki. Stwierdzono bowiem, w oparciu o zeznania kuratora dziecka, że posiada ono odpowiednią opiekę i dobre warunki materialne. Ojciec dziecka i jego konkubina otaczają je należytą troską i miłością.

Sąd uznał, że dziecko zdaje sobie sprawę z otaczających je zjawisk. Zmiana otoczenia byłaby niewątpliwie

obecność (dziecka — dop. aut.) w moim otoczeniu rujnuje moje życie. Przeżywałem gehennę, która uniemożliwia mi kontynuowanie nauki i czasami doprowadza do samobójczych zamiarów. Nadmieniam, że jest to moje pierwsze i ostatnie dziecko i będę pokonywał wszystkie przeszkody odwołując się do wyższych instancji w razie negatywnego rozpatrzenia mojej prośby.

Pierwsze i ostatnie dziecko. A więc tu jest motyw, który pominięto w ocenie rzeczywistego stosunku uczuciowego młodocianej matki do dziecka. Istotnie — autentyczność argumentu znajduje potwierdzenie w orzeczeniu lekarskim — młoda kobieta nie be-

# Wojna o...dziecko

wiatowego młoda matka zarzuca niewłaściwość postępowania, ponieważ dziecko winno być reprezentowane przez kuratora (w wypadkach sporu rodziców o dziecko, przepisy prawne taki tryb właśnie ustalają). Zresztą matka nie była pozbawiona władzy rodzicielskiej, nie ograniczono także tej władzy i z tego tytułu domaga się oddania jej dziecka.

Początkowo rzecz cała, nacechowana uporem młodocianej matki, wydawała się jednoznaczna: chodzi o pewno o odebranie dziecka w celu uzyskania alimentów od ojca. Do wyjątkowych wypadków należy bowiem w praktyce życiowej tak głęboka więź uczuciowa 16-letniej dziewczyny z dzieckiem urodzonym przecież w wyniku brutalnego gwałtu. Najczęściej jest odwrotnie: — młodociane matki niesłubnych dzieci nie tylko nie wykazują uczuć macierzyńskich, ale szukają za wszelką cenę sposobu uwolnienia się od dziecka.

dla niego wielkim wstrząsem. A więc dobro dziecka nakazuje pozostawić je u ojca.

Dochodzi do piątej sprawy sądowej. Matka dziecka kończy 22 rok życia, skończyła szkołę zawodową i podejmuje pracę. Dziecko ma 6 lat. Sąd Powiatowy znowu oddała wniosek. W aktach jest notatka, w której stwierdza się, że w rozprawie uczestniczył biegły psycholog z ośrodka sekcji diagnostycznej w Ignaciewie. Biegły stwierdził, że nieletnie dziecko przeżyło silny wstrząs psychiczny, gdyby zabrano je od ojca i jego konkubiny, która nazywa matką.

Sprawa trafia znowu do Sądu Wojewódzkiego. Widocznie biegły (dla czegoż z Ignacewa?) stanowiąc uznany autorytet i jego opinia była decydująca dla orzeczenia.

Młoda matka jest w rozpacz. Jeszcze w 1967 r. kiedy chodziła do szkoły, pisała do władz: „jego nie-

dzie mogła nigdy więcej mieć dziecka.

Decyzja Sądu Wojewódzkiego — piąta decyzja odmawiająca wydania dziecka matce — chwyciła się w swej mocy. Ojciec dziecka — kierownik PKS i jego konkubina — pracują. Dziecko pozostaje przeważnie pod opieką sąsiadów. Ojciec ma prawie 60 lat. Czy w dalszym ciągu można mieć pewność, że on jest jedynym uprawnionym do wychowania dziewczynki, która ma matkę? I czy rzeczywiście przejście pod opiekę kochającej matki będzie dla dziecka wstrząsem rujnującym mu życie? A jeżeli przeżyje później ten wstrząs — czy będzie to łagodniejsze przejście do nowej rzeczywistości?

Sprawa nabiera innej oceny. Jak się skończy wieloletnia wojna o dziecko?..

Z. TARNOWSKA

\* Inicjały zmienione.

W ODRÓŻNIENIU OD KRUCHOŚCI ORGANIZMU LUDZKIEGO, OTACZAJĄCY CZŁOWIEKA WSPÓŁCZESNEGO ŚWIAT MONUMENTALNYCH KONSTRUKCJI METALOWYCH I BUDOWLI ROBI WRAŻENIE NIEZWYKLE STAŁE, ODPORNEGO TRWAŁEGO, ALE I TEN POTĘŻNY ŚWIAT MA SWE SŁABOŚCI I CHOROBY, Z KOROZJĄ NA CZELE.

## Jak uzdrowić metal?

Korozja — powstająca w wyniku reakcji chemicznych lub elektrochemicznych, jest groźnym wrogiem gospodarki. Skracca żywotność obiektów i urządzeń przemysłowych, jest przyczyną ich awarii i zmniejszenia zdolności techniczno-eksploatacyjnych, pogorszenia jakości wyrobów. Na skutek działania korozji, która jest przecież od dawien dawna zjawiskiem rozpoznawalnym i pilnie śledzonym, powstają ogromne straty ekonomiczne. Przyjmuje się, że ilość ubytków stała powodowana przez korozję, równa jest corocznie 10 proc. całej produkcji tego surowca. W Polsce roczne straty powstające z tego powodu określają się na 8-10 mld zł.

Walkę z korozją traktuje się więc z całą powagą. Na podobieństwo służby zdrowia, z tą chorobą metalu walczą obrzyma sieć służb interwencyjnych na wszystkich etapach wytwarzania i eksploatacji urządzeń metalowych. Czy organizacja tych służb jest właściwa, czy gwarantuje sprawność ich funkcjonowania dla ochrony przemysłu przed olbrzymimi stratami? W samym np. przemyśle chemicznym, najbardziej narażonym na straty z powodu korozji, w roboty antykorozyjne zaangażowana jest kilkunastotysięczna armia ludzi. Skupiona jest w kilku przedsiębiorstwach specjalistycznych, w zakładach remontowo-budowlanych, w działach głównego mechanika. Mimo to zdolność przerobowe tych placówek są zbyt małe w stosunku do potrzeb.

W takiej sytuacji wykonawcy wybierają sobie sami najkorzystniejsze zlecenia, narzucają klientom opłacalne dla siebie technologie, w projektach stosują najdroższe materiały, by zwiększyć wielkość przerobu itp., itd. Dopuszczalność to w efekcie do rozluźnienia dyscypliny technologicznej, do selekcyjnego udziału w opłacie i nieopłacalności. A więc znowu powstaje problem — tabakiera dla nosa czy na odwrót. Dodajmy jeszcze, że np. trzy największe wyspecjalizowane przedsiębiorstwa antykorozyjne „Lambda” w Łodzi, „Chemizola” we Wrocławiu i „Korchem” we Wrocławiu działają każde w innym zjednoczeniu, według odrębnych układów pracy, z innymi cennikami usług itp. Dochodzi więc do takich absurdów, że ekipy tych trzech przedsiębiorstw spotykają się często obok siebie u tego samego zleceniodawcy. Dochodzi do „konkurencji”, przynoszącej opłakane skutki.

Praktycy stwierdzają: pogotowie antykorozyjne kuleje. Trzeba je uzdrowić. Zastosować jednolite cenniki i projektowanie. Podzielić kraj na regiony obsługi według specjalizacji wykonawców i potrzeb przemysłów, przystąpić do organizacji kierownictw grup robót w formie stałych baz z zapleczem socjalno-bytowym dla załóg, które od lat skazane są na cygańskie życie, ponieważ nie ma możliwości regularnego odżywiania, odpoczynku i rozrywki. Wobec ciągłych deficytów materiałowych potrzebne są wreszcie wspólne magazyny interwencyjne, co dałoby znaczne oszczędności.

Opini tych i propozycji wysłuchaliśmy na krajowej naradzie poświęconej ujednoliceniu walki z korozją. Postulaty organizatorów konferencji „Łódzkiej „Lambdy” spotkały się z zrozumieniem specjalistów. Symptomatyczne — dla nowego etapu rozwoju ekonomicznego inicjatyw, „poszukujące lepszego, służniejszego modelu gospodarowania, rodzą się coraz częściej na dole — wśród wykonawców i adresowane są do administracji zjednoczeń i ministerstw odpowiedzialnych za sprawną organizację prac. Miejmy nadzieję, że adresat — resort chemii, inicjatywę tę wyko-

M. KRAJÓWNA



Łódzkie Dni Oświaty, Książki i Prosy

- Kiermasze i wystawy
Spotkania z literaturami
Księgarnia „Uniwersalna”

Dni Oświaty, Książki i Prosy, które obchodzą będziemy w tym roku od 9 maja do końca miesiąca, są wydarzeniem oświatowym i radośnym. Niemniej zaczynamy tu od przypomnienia prawdy niewesołej.

wanie tych dzieł, które w jakiś sposób, dzięki swojej treści, łączą się z upowszechnieniem uchwał VIII Plenum KC PZPR.

Naturalnie mniejsze kiermasze książek i wystawki organizują wspólnie z „Domem Książki” różne łódzkie zakłady pracy, instytucje, biblioteki, szkoły. Zaplanowano także 29 spotkań z literaturami, konkursy książkowe itd.

W łódzkich kinach

Majowe imprezy filmowe

Miejski Zarząd Kin organizuje w nadchodzącym miesiącu wiele interesujących imprez filmowych.

Z okazji przypadającego 9 maja Dnia Zwycięstwa, na ekranach kin pojawią się wiele filmów polskich: premier i wznowień. W „Polonii” i „Wolności” wyświetlany będzie nowy film „Dzieci”, w „Wisła” i „Zachęcie” — „Akcja Brutus”, w „Lutni” — „Kardiogram”, w kinie „Pionier” nastąpi wznowienie filmów „Kierunek Berlin” i „Ostatnie Dni”, w „Tatrach” i „Swiecie” — „Jak rozpaczał II wojnę światową”, w „I. Maja” — „Poludnik zero”, w „Rekordzie” — „Daleko na Zachodzie”, w „Łączności” — „Dzień oczyszczenia”. Kino „Stylowy” wprowadza na ekran „Epilog norymberski”, skierowany do rozpowszechniania tylko w kinach studyjnych. Ponadto „Młoda Gwardia” (10. 5.) pokazuje zestaw filmów krótkometrażowych pt. „Szlakiem zwycięstwa”.

W dniach Oświaty Książki i Prosy cztery łódzkie kina organizują przeglądy filmów fabularnych. „Pokój” (10-16. 5.) i „Młoda Gwardia” (3-20. 5.) zestaw pod nazwą „Adaptacje literackie”, „Rekord” (10-17. 5.) zestaw pn. „Adaptacje literatury młodzieżowej”, „Roma” zaś (7-28. 5.) proponuje zestaw pod nazwą „Laureaci plebiscytu Złotej Kaczki 1970 r.”.

Do rozpoczynającej się 20 maja Łódzkiej Wiosny Artystycznej wchodzi się kino „Tatry” z przeglądem nowości „Se-Ma-For”, na który zbliża się filmy dla dorosłych zrealizowane przez tę wytwórnię. Przegląd ten odbędzie się 23 i 30 maja na dwóch seansach popołudniowych.

Jak co miesiąc odbędzie się też impreza pod nazwą „Nowości krótkiego metrażu” w kinach: „Gdynia” (25. 5.) i „Stylowy” (30. 5.), a także pokaz filmów pod ogólnym tytułem „Osiągnięcia nauki i techniki”. Te filmy wyświetlać będą kina „Świt” (4. 5.) i „Rekord” (7. 5.).

L. H.

ODPOWIEDZI REDAKCJI
WIESIEK: Urząd Telefonów Miejskich prosi o osobiste zgłoszenie się, gdyż w przeciwnym razie nie będzie mógł wyjaśnić sprawy.

Teatry łódzkie na spotkaniach kaliskich

Teatr im. Jaracza zaprezentował we wtorek w Kaliszu, na XI Spotkaniach Teatralnych „Czajkę” Czechowa

Dziś, w czwartek nasz Teatr Nowy wystawi sztukę M. Rymkiewicza „Król Mięso-pust”.

Teatr im. Jaracza zaprezentował we wtorek w Kaliszu, na XI Spotkaniach Teatralnych „Czajkę” Czechowa przyjętą bardzo zyczliwie przez wypełnioną widownię.

Odwołane pociągi

W związku z robotami torowymi na odcinku Łowicz Gł. — Zychlina od dnia 6 maja br. do 14 maja br. w dni robocze zostaną odwołane na tym odcinku następujące pociągi pasażerskie:

Pociąg pasażerski nr 4426 odjeżdżający z Zychlina o godz. 12.32 i przyjeżdżający do Łowicza Gł. o godz. 13.16.

Pociąg pasażerski nr 4427 odjeżdżający z Łowicza Gł. o godz. 13.50 i przyjeżdżający do Zychlina o godz. 14.23.

W zamian odwołanych tych pociągów zostanie wprowadzona zastępcza komunikacja autobusowa PKS. Przejazd podróży za ważnymi biletami kolejowymi.

Autobus z Zychlina odjedzie w kierunku Łowicza Gł. o godz. 13.20, a z Łowicza Gł. o godz. 13.50 do Kutna bez przesiadania na st. Zychlina.

Na stacji Kutno nie będzie połączenia w kierunku Torunia z pociągiem odjeżdżającym z Kutna o godz. 14.34.

Wczoraj rano Pogotowie Ratunkowe zostało wezwane na ul. Ogrodową do 12-tygodniowego dziecka. Lekarz po przejeździe stwierdził, że dziecko nie żyje od około 6 godzin.

Tajemniczy zgon
Wczoraj rano Pogotowie Ratunkowe zostało wezwane na ul. Ogrodową do 12-tygodniowego dziecka.

6 maja zostanie otwarty po remoncie klub MPiK „Ruch” (ul. Narutowicza 8/10).

42 mln złotych na rozwój usług motoryzacyjnych

Na koniec ub. roku w Łodzi było zarejestrowanych 35.499 pojazdów samochodowych. Z liczby tej do obsługi w publicznym zapleczu technicznym motoryzacji przypadało 40.936 pojazdów.

Ważne telefony

Informacja telefoniczna 05
Straż Pożarna 08, 666-41, 595-55, 499-90, 257-77

Teatry
WIELKI — godz. 19 Rewia Japońska

Komunikat
Państwowa Operetka zawiadamia, że bilety z odwołanego przedstawienia operetki „Wiedeńska krew” z dnia 15. 4. br. ważne będą tylko w dniu 8. 5. br. godz. 15.30.

Muzea
SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) godz. 12-18

Kawaler „Orderu Uśmiechu”

Order Uśmiechu przyznawane są od 3 lat osobom dorosłym na wniosek dzieci. Do tej pory kawalerami orderu zostały już 52 osoby z całego kraju.



Wzruszająca uroczystość odbyła się w XXI LO im. B. Prusa. Salę wypełniła młodzież i zaproszeni goście — przedstawiciele władz i organizacji społecznych.

Jak powiedział redaktor naczelny „Kurieru Polskiego” — uśmiech jest towarem delikatnym i nie należy go traktować na to, aby cena jego miała ulec obniżce.

Dwaj heroldowie zastukali po trzykroć laskami w podłogę, po czym Szymon Kobylński zapytał: czy jest na sali prof. Natalia Han-Ilgiewicz?

Prof. Ilgiewicz jest osobą znaną w środowisku łódzkim. Opublikowała 100 artykułów na tematy pedagogiczne, napisała 9 książek, nie ustaje w pracy dla młodego pokolenia.

Foto — E. Olejniczak

Zakończenie konkursu „Wiosenne porządki”

Kto pojedzie na wycieczkę do Warszawy?

Spośród nadesłanych odpowiedzi na konkurs „Wiosenne porządki”, który „DL” zorganizował wspólnie z „Argedem” i MHD Art. Chemicznym i Gospodarstwa Domowego, wylosowaliśmy wczoraj 40 nazwisk naszych Czytelników.

Wycieczka do Warszawy odbędzie się 16 (niedziela) bm. Zbiórka uczestników o godz. 6.45 przy ul. Zachodniej 55, obok Zakładu Kapielowego „Syrena”.

W programie wycieczki zwiedzanie stolicy z przewodnikiem. Obiad w restauracji na koszt organizatorów. Powrót do Łodzi około godz. 20.

CO? GDZIE? KIEDY?

ŁÓDZKIE ZOO
czynne w godz. 9-19 (kasa czynna do godz. 18)

KINA
BALTYK — „Komisarz Pepe” od lat 16 (wł.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

LUTNIA — „Wahadło” od lat 18 (USA) godz. 15, 17.30, 20

WISLA — „Nieśmiertelni Flip i Flap” od lat 11 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WŁÓKNIARZ — nieczynne

WOLNOŚĆ — „Sklep z modelkami” od lat 16 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Z dala od zgiełku” od lat 14 (ang.) godz. 10, 13, 16, 19.15

STYLOWY — Tylko dla kin studyjnych: „Szalony Piotruś” od lat 16 (franc.) godz. 15.30, 17.45, 20

STUDIO — Tylko dla kin studyjnych: „Sceny myśliwskie z Dolnej Bawarii” od lat 18 (NRF) godz. 17.15, 19.30

ADRIA — Pożegnanie z tytułem „Dżygis Chan” od lat 16 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

TATRY — „Stoń Maruda” od lat 14 (ang.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

REKORD — „Pieknio i bóg” od lat 18 (jap.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

ROMA — „Million lat przed naszą erą” od lat 14 (ang.) g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

SOJUSZ — „Jestef Cheyennów” od lat 14 (USA) godz. 16.30, 19.15

LDK — „Ucieczka King Konga” (jap.) od lat 14 godz. 14.30, 17, 19.30

GDYNIA — „Zbieg z Alcatraz” od lat 18 (USA) godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30

HALKA — „Winnetou i Apaczci” od lat 11 (Jug.NRF) g. 16.30, 17.45 „Brzoza” od lat 16 (Jug.) godz. 20

I MAJA — „Inwazja potworów” od lat 11 (Jap.) godz. 16, 18, 20

ŁĄCZNOŚĆ — nieczynne

MŁODA GWARDIA — „Isadora” od lat 16 (ang.) godz. 10, 13, 16, 19

MUZA — „100 karabinów” od lat 16 (USA) godz. 15.30, 17.45, 20

OKA — „Klub kawalerów” od lat 16 (pol.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

POLESIE — „Wujaszek czarodziej” (węg.) od lat 11 godz. 17, „Synowie Katie Elder” (USA) od lat 16 godz. 19

POPULARNE — „Pan Dodek” (pol.) od lat 11 godz. 17, 19

PRZEDWOSNIE — „Landru” (fr.) od lat 18 godz. 15.30, 17.45, 20

POKÓJ — „Kraina wiecznej młodości” od lat 7 (rum.) g. 16 „Zabójcy” od lat 18 (USA) godz. 18, 20

PIONIER — „Kierunek Berlin” od lat 11 (pol.) godz. 16, 18, 20

REKORD — „Pieknio i bóg” od lat 18 (jap.) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

cieczka” od lat 14 (pol.) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DZURY APTEK

Tuwima 55, Piotrkowska 307, Rzgowska 147, Limanowskiego 37, Zielona 28, Plac Wolności 2, Obr. Stalingradu 15.

DZURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — dzielnica Górna.

II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — dzielnica Śródmieście, rejonowe poradnie „K” ul. Nowotki 69 i Kopcińskiego 32.

Klinika WAM — ul. M. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie i Śródmieście oraz rej. poradnie „K” przy ul. Piotrkowskiej 107 i Piotrkowskiej 268.

Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34 — dzielnica Bałuty.

Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Włdzew.

Chirurgia południe — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia północ — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milonowa 14)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Włoczańska 195)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrji (Spotna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Noena pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66

GAZIENIE

„Prawo i zasady życia społecznego” — odczyt mgr Wł. Kmitowskiego, o godz. 18, w lokalu LK (ul. Piotrkowska 135).

ni nocnej „102” kursować będą z Chojen przez ul. Broniewskiego, Rzgowska, Pl. Niepodległości, Piotrkowska, Pl. Reymonta, Przybyszewskiego, Kilkińskiego, Nowotki, Pl. Wolności, Nowomiejska, Zgierska na Julianów. Z Julianowa tramwaje „102” na Chojny kursować będą trasą normalną.



## UWAGA, SYMPATYCY „KUKULECZKI”

W każdej z najbliższych kolejnych czterech gier wylosowana zostanie czterocyfrowa końcówka banderoli, której posiadacze otrzymają dodatkowe premie pieniężne po:

- 2.000 złotych w grze na dzień 9 maja,
- 2.000 złotych w grze na dzień 16 maja,
- 2.000 złotych w grze na dzień 23 maja,
- 5.000 złotych w grze na dzień 30 maja.

W losowaniach tych brane będą pod uwagę wyłącznie kupony pięciozakładowe.

Zapraszamy do gry — życzymy szczęścia.  
**GŁÓWNA WYGRANA PIENIĘDZ WYNOŚI 500.000 ZŁOTYCH.**

## UWAGA, PACJENCI!

**SPÓŁDZIELNIA PRACY LEKARZY SPECJALISTÓW „ZDROWIE” w ŁODZI**  
uprzejmie zawiadamia swoich aktualnych i przyszłych pacjentów

**ŻE Z DNIEM 3 MAJA 1971 ROKU**

Lecznica przy ul. Piotrkowskiej 159 czynna jest codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 7 — 20.

Informujemy również, że zgłoszenia na wizyty domowe oraz rezerwację numerków do naszych lekarzy przyjmujemy telefonicznie — nr tel. 629-50 w godzinach jak wyżej.

**KWATERUNKOWY** pokój z ciemną kuchnią, I piętro 32 m kw., przedpokoju wspólny, zamienię na podobne w Łodzi lub 1 pokój. Gorczycewski, Wrocław, Dąbrowskiego 21/7 2999 k

**RZESZÓW!** Zamienię pokój z kuchnią 31 m kw., superkomfortowe na podobne w Łodzi. Łska, Rzeszów, Turkowieńska 28/3 2699 k

**MŁODY**, pracujący, członek spółdzielni mieszkaniowej poszukuje sublokatorskiego pokoju. Tel. 533-28 (po 17) 9690 g

**POSZUKUJĘ** pokoju z niekierującym wejściem. Dzwonić 502-84, w godz. 17-19 8136 g

**GARAŻ** murowany (światło, woda, c.o.) odstąpię na rok. Zwrotnikowa 21, tel. 319-37, Połak

**MATEMATYKI**, fizyki udziela mgr Niepokojczycki. Tel. 533-20

**MATEMATYKA** — uczniom, studentom, 15 zł za godzinę. Tel. 840-86, Daniewicz 8370 g

**MATEMATYKA** — uczniom, studentom, Matematyki, egzamin wstępny. 257-87, mgr Pluskowski

**EGZAMINY** wstępne, poprawki z ocen niedostatecznych. Mgr Zaporski, Nawrot 13-8 9006 g

**TLUMACZ** przysięgły języka angielskiego. Tel. 844-50, Małachowski 48 Zak 842 g

**ZAOPIEKUJĘ** się dzieckiem od 5 lat lub starszą osobą. Tel. 301-92, godz. 9-13 9095 g

**POMOC** domową przyjmę (roczeń dziecko). Warunki bardzo dobre. Zbigniew Kurczyk, Kobielińska w Wrocławiu, tel. 85, ul. Seleckyjna 16

**MIJSCOWOŚĆ** wczasowa 100 m od morza — odstąpię na okres 3 miesięcy lata wille na 17 osób. Bronisław Paszek, Gdańsk - Jelitkowo, ul. Kapliczna 23 m. 2

**LASKI** poleca prywatny sklep galanterijny. Łódź Wieckowski 3

**POGOTOWIE** telewizyjne. Tel. 520-90, Złotowska 9, Z. Wojciechowski

## OGŁOSZENIA DROBNE

**PRZYCHODNIA** Skórno-Wenerologiczna m. Łódź, ul. Zakątna 44, pokój 17, przyjmuję całą dobę (oprócz niedziel), udziela porad w zakresie chorób wenerologicznych i leczy bezpłatnie 2932 k

**SPÓŁDZIELNIA** Lekarzy Specjalistów „Zdrowie”. Al. Kościuszki 67 leczy i operuje zylak kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych. Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Blizsze informacje, tel. 664-87

**Dr Jadwiga ANFOROWICZ** wenerologiczna, skórne. 16-19 Piotrkowska 59, oprócz sobót 8173 g

**DOMEK** jednorodzinny 56 m kw., c.o., telefon Chojny sprzedam. Mieszkanie na zamianę na M-2 lub M-3. Oferty „8493” Prasa, Piotrkowska 96

**MAGNETOFON** japoński sprzedam. Cena 6.800. Tel. 585-68 9105 g

**SPRZEDAM** maszynę kulinarską „Porkert”. Sołot. Grunwaldzka 64/13 Parchanowicz 2764 k

**„SKODĘ 1000 MB”** — sprzedam. Wierzbowa 38 (drugie podwozie), godz. 17 3252 g

**„WARTBURGA** Standard” (1964) — stan dobry — z powodu wyjazdu sprzedam. Łódź, Siemakowskiego 19 m. 16, po 16 9518 g

**„WARTBURGA 321”** — sprzedam. Tel. 210-39, godz. 16 8980 g

**„SYRENE 104”** (1967), przebieg 40.000, cena 47.000, części zamienne — sprzedam. Mińska 16

**WYNAJMĘ** pokoje wczasowiczom. Gdynia, Reja 18 m. 2, Kuc 2763 k

**CZYSZCZENIE** dywanów z odbiorem i dowwiezieniem, tel. 307-32, 212-37 Sp-nia Pracy „Czystość”

**WYWAŻANIE** kół ustawiania zapłonów, remonty silników. Proszynski, Opiekuńcza 7 8124 g

**DAM** nagrodę za afisz teatralny lub program ze sztuki Bliznińskiego „Pan Dama” z A. Zelwero-wiczem w roli tytułowej. Telefon 312-43 Łódź

**DYSKRETNIE**, sześciu-wieczny kojarzy małżeństwa koncesyjne. Biuro Matrymonialne „Jutrzenka”, Radom, Mnińska 16 3030 k

## OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

Dzianek i Rada Wydziału Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Łódzkiego podają do wiadomości, że w dniu 14 maja 1971 roku o godz. 10 w Instytucie Geografii (ul. M. Curie-Skłodowskiej 11) odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej mgr Jana Goździka na temat: „Geneza i pozycja stratygraficzna struktur perglacialnych w środkowej Polsce”. Promotor: Prof. zw. dr Jan Dylak z Uniwersytetu Łódzkiego

Recenzenci: Prof. zw. dr Alfred Jahn z Uniwersytetu Wrocławskiego Prof. nadzw. dr Anna Dylak z Uniwersytetu Łódzkiego.

Praca doktorska wraz z opiniami znajduje się do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Łódzkiego (ul. Matejki 34). Wstęp wolny.

## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**ST. KSIĘGOWEGO**, tokarzy, stolarzy, blacharzy — spawaczy oraz robotników do transportu wewnętrznego posiadających prawo jazdy III kat. lub uprawnienia do obsługi wózków akumulatorowych, zatrudnia Zakłady Motoryzacyjne nr 2 w Łodzi, ul. Skłodowa 41-43. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela dział kadr i szkolenia zawodowego w godz. 8 — 14. 2527-k

# Dzisiaj Radio i Telewizji

## CZWARTEK — 6 MAJA

### PROGRAM I

10.00 Wiad. 10.05 „Kurz” — fragm. 10.25 Zespoły nad Węławy. 10.50 Kalendarz językowy. 11.00 „U stóp Himalajów”. 11.25 Dedykujemy II zmiennie. 11.50 Poradnia rodzinna. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Rytm i melodie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Z życia Zw. Radz. 13.20 Melodie Ludowe. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 Wiersze B. Ozoga. 14.10 Z nagrań austriackiego organisty. 14.30 Zagadki muzyczne. 15.00 Wiad. 15.10 Transm. z otwarcia XXIV Kolarskiego Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga. 15.35 Muzyka. 16.00 I meldunek ze Stadionu X-lecia. 16.05 Z twórczości C. Debussy’ego. 16.30 II meldunek ze Stadionu X-lecia. 16.35 Popołudnie z młodzieżą. 17.00 III meldunek ze Stadionu X-lecia. 17.05 Popołudnie z młodzieżą c. d. 17.30 IV meldunek ze Stadionu X-lecia. 17.35 D. c. popołudnia z młodzieżą. 18.00 V meldunek ze Stadionu X-lecia. 18.00 Wiad. 18.10 Aud. Sądka Rym. 18.25 Transm. z zakończenia I etapu WP. 19.00 Muzyka. 19.15 Z księgarskiej lody. 19.30 Nowa muzyka. 20.00 Dziennik. 20.30 Przeboje gra Ork. F. Pourcella. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Aud. dokument „Powstańcym szlakiem”. 21.30 Parnasik. 22.00 Ze złotych kart Narodowej Opery w Pradze. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Przegląd i poglądy. 23.20 10 min. z Zesp. The Go Zoo Band. 23.30 Rewia piosenki. 24.00 Wiad.

### PROGRAM II

9.30 Wiad. 9.35 „Nie ma marginesu”. 10.05 Koncert rozrywkowy. 10.25 „Who is who” — fragm. 10.45 Z muzyki francuskiej. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Utwory fletowe. 12.40 Komunikaty. 12.45 „Pogotzelcy nie są sami” — rep. 13.00 Kalendarz muzyczny. 13.30 „Spisek przeciw miastu” — cz. II. 13.40 „Panna de Seudery” — fragm. opow. 14.00 Wiad. 14.05 Muzyka ludowa. 14.30 Kronika kulturalna. 14.45 Bieklina sztafeta. 15.00 Z twórczości klasyków wiedeńskich. 16.00 Wiad. 16.05 „Transkrypcje i parafrazy muzyczne”. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 Relaks przy muzyce. 17.20 Fragm. pow. pt. „Królowa Majorki”. 17.40 „Melodia, rytm i piosenka”. 18.20 Widokrag. 19.00 Echa dnia.

### PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert muzyki uniwersyteckiej. 13.00 Na katowickiej antenie. 15.00 Księżniczka z roku Szyrwarszchów i profesor Halilof — gawęda. 15.10 Politechniczne Doseńki. 15.30 Ekspressem przez świat. 15.35 Historia jednego dyplomu — rep. 15.50 Słowiczek instrumentów. 16.15 Historia miłości w piosence. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspressem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Tredowata” — odc. 17.40 18.00 Nieznane o znanym — Vlastimil Hofman. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 Książka tygodnia. 19.15 Zwierzenia Karla Gosta. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Blues wczoraj i dziś. 20.25 Coś w tym jest — rozmowa o filmie. 20.40 Gdzie jest przebieg? 21.05 Tylko po hiszpańsku. 21.20 Człowiek i jego zawód. 21.40 10 min. dla zesp. „Patterson’s Singers”. 21.50 G. Verdi „Rigoletto”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieków — The Marmalade. 22.15 „Beniowski” — odc. 22.45 U źródeł francuskiej piosenki. 23.00 Poezki polskie — Maria Pawlikowska-Jasnorzewska. 23.05 Collegium Musicum — Snyne ork. kamer. z Zagrzebia.

### PROGRAM IV

9.55 Dla szkół: kl. VI. Język polski — Spotkanie z pisarzem (W). 15.25 Program dnia (W). 15.30 XXIV Wyścig Pokoju I etap, kryterium uliczne w Warszawie (III etap) (W). W przerwach ok. 16.40 Dziennik (W). Po transmisji WP 18.40 z cyklu: Polska pieśń artystyczna — cz. VII — Karol Szymanowski (E). 19.15 Przypomnamy, radzimy (W). 19.30 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 „Karlik Loska i inni” — film dokum. prod. TVP (W). 21.05

### PROGRAM V

17.37 Film dok. „Ojczyzna”. 17.50 Film folklor. „Wino nie woda”. 18.20 Film dok. Tele-Aru „Gdzie cukier ma polski smak”. 18.40 Film impresja „Pałac w Malotopolnach”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Spektakl Teatru „Barometre” (Nagroda Monte Carlo). 21.12 Teledysk. 21.20 Kronika kulturalna. 21.45 Program rozrywkowy.

„Przysięga” — film fab. prod. czechosł. (W). 21.55 Kronika Wyścigu Pokoju (W). 22.15 Alfabet Rozrywkki VIII program „Od H do I” (z Poznania). 23.00 Dziennik (W). 23.20 Politechnika TV: Fizyka rok I (powt. z Gdańska). 23.35 Politechnika TV: Fizyka rok I (powt. z Gdańska).

### PROGRAM II

(Dzień Czechosłowacji w TVP)

## Wszystko o wojskowym szkolnictwie zawodowym i rekrutacji kandydatów

- ♦ do wojskowych oficerskich szkół zawodowych
- ♦ szkół chorążych
- ♦ podoficerskich szkół zawodowych

Na ten temat udzielać będzie informacji naszym czytelnikom

PRZYNTU 303-04  
W PIĄTEK 7 bm.  
w godz. od 10 — 11.30

ppłk  
LONGIN WASILEWSKI  
z Woj. Sztabu Wojskowego

## ZACHOWAJ ADRES!

ul. Wojska  
Polskiego 146



## ZAPISZ NR TELEFONU!

599-03

WOJEWÓDZKIEGO SKLEPU SPECJALISTYCZNEGO „ELDOM”,  
w którym nabędziesz

## bogaty wybór części zamiennych

do pralek, lodówek, odkurzaczy, mikserów, młynków do kawy, maszyn do szycia, suszarek do włosów, golarek, wentylatorów itp. produkcji krajowej i z importu.  
Dogodny dojazd tramwajami — nr 1, 15, 28, autobusami — E, D, 64.

## ZAPRASZAMY

**MURARZY - TYNKARZY**, operatorów sprzętu ciężkiego, betoniarzy, ślusarzy - spawaczy, robotników niewykwalifikowanych z terenu Łodzi zatrudni natchmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Łódź, Al. Kościuszki 101, tel. 671-07. Praca na terenie Łodzi. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie, z możliwością uzyskania do 30 proc. premii. 2966-k

## AKTUALNE

NUMERY TELEFONÓW  
ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW  
GALANTERII SKÓRZANEJ PT  
w ŁODZI, ul. NOWOTKI 100

821-66

Centrala

822-03

Sekretariat

Dyrektor naczelny

Z-ca dyr. d/s technicznych

Z-ca dyr. d/s ekonomicznych

811-34

Dział zaopatrzenia



# POGODA

Dzisiaj w Łodzi zachmurzenie umiarkowane. Temperatura od 2 do 12 st. C. Wiatry słabe o kierunkach zmiennych. Jutro pogoda bez większych zmian. Słońce zajdzie dziś o godz. 19.14, a jutro wzejdzie o 4.02. Imieniny obchodzą Jan i Justyna.

# KRONIKA WYPADKÓW

U zbiegu ulic Julianowskiej i Skarbowej 12-letni Bogdan L. (Kochanowski 25) wybiegł nagle na jezdnię i wpadł pod jadącą „Nysę”. Chłopiec doznał złamania podudzia i przebywa w szpitalu.  
Na ul. Sienkiewicza 34-letnia Halina P. z Ozorkowa wraz z 9-letnim synem na skutek nieostrożnego zejścia na jezdnię potrącona została przez motocykl. Oboje doznał obrażeń, na szczęście lekich.  
Na ul. Sienkiewicza Stefan B., lat 40 (ul. Kosmonautów 4) nie zachował środków ostrożności i wpadł pod nadjeżdżający motocykl. Pomocy udzielił mu pogotowie.  
W Kopyści pow. Łask spłonęły 2 stodoły wartości 40 tys. zł. Przyczynę ustalił komisja.  
W Strzyżu pow. Pajęczno spłonęły 2 budynki mieszkalne kryte słomą. Straty ok. 30 tys. zł. Przyczyną była iskra z komina.  
W Bądrzychowie pow. Podębice spłonęła stodoła, którą podpalił 4-letni chłopiec. Straty ok. 25 tys. zł.  
W Dobryszycach pow. Radomsko spłonęło 100 m kw. posesia leśnego. Przyczyną było zaproszenie ognia przez osoby nieznaną.  
W Oporowie pow. Kutno spłonęły dach na budynku mieszkalnym i oborze. Straty 90 tys. zł. Pożar powstał od zwarcia w instalacji elektrycznej.  
W Jezowie pow. Brzeźny pod jadący samochód osobowy wpadła Katarzyna C., lat 73, która doznała obrażeń i przebywa w szpitalu.  
W Rekoraju pow. Piotrków rowerzysta Jan G. uderzył w tylnie koło samochodu ciężarowego. Rowerzysta upadł doznając urazów głowy.

# Rewia „Sochiku Kagekidan“

# Wokół japońszczyzny

„Sochiku Kagekidan“ rzeczwiście jest egzotyczną rewia. Przekonał się o tym podczas wczorajszej łódzkiej jej premiery w Teatrze Wielkim. Egzotyka są jednak dla nas zasady estetyczne, którymi kierują się twórcy programu. W przełożeniu na polskie realia wygląda to tak, jakby na tle dekoracji przedstawiającej Wawel, zespół w łowickim stroju tańczył tancę przy muzyce rumbi. Byłaby to niezła zabawa, gdyby zastosowano ją w jakimś punkcie programu. Stosowana jednak jako zasada, budzi uczucia mieszane.

# Kolejna ofiara mafii

5 bm. wczesnym rankiem został zastrzelony z pistoletu maszynowego w jednej z wąskich uliczek Palermo szef prokuratury tego miasta, Pietro Scaglione. Kule dosięgły również kierowcę samochodu, którym jechał prokurator w chwili zamachu.  
Pietro Scaglione był znany w Palermo jako szczególnie zajęty wróg mafii, która zwalczała z wyjątkową aktywnością i konsekwencją.  
Ostatnio wszczął on śledztwo w sprawie tajemniczego zniknięcia ze szpitala więziennego jednego z szefów mafii sycylijskiej, Antonio Liggio. Ucieczka nie mogłaby się udać bez współpracy administracji więziennej.  
Okoliczności te wskazują, że prokurator Scaglione padł ofiarą mafii, której aktywność wzrosła w ostatnim okresie w całym Włoszech.

Niewiele jest japońszczyzny w tej japońskiej rewii. Nasi goście jakby wstydzieli się swego bogatego, pięknego folkloru, oryginalnej muzyki, i uparcie, jeśli nie w całości, opracowania muzycznego, to przynajmniej w aranżacjach, stosując się do upodoban publiczności zachodnioeuropejskiej lub północnoamerykańskiej. Wychodzą z tego takie kwiatki, jak tradycyjne tance japońskie (tradycyjne przynajmniej poprzez ich temat oraz podstawowe układy), wykonywane przy muzyce, która jako żywo, przypomina nam styl, który poznałmy w latach pięćdziesiątych razem z niestawnej pamięci Cajmerem.

Warto to sobie uświadomić, aby występów „Sochiku Kagekidan“, nawet w tej części, która nawiązuje do japońskiego folkloru, nie brać za dobrą, folklorystyczną monetę. Wyraźnie japońskie motywy występują tylko w 1 części „Bōnon z Fudziyamy“ oraz „Tanca z parasolami“. Cała reszta „japońszczyzny“, to bardzo dalekie przetworzenia oryginału, nawiązujące do niego co najwyżej w dekoracjach i kostiumach. Równie dowieńście postępują się i z tancami z innych regionów geograficznych. „Mambo Jukagawa“, to na przykład połączenie elementów klasycznego tanga japońskiego z... rytmem mambo.

Co pozostaje? Barwne, efektowne kostiumy, szybkie tempo, sprawnie na ogół wykonawstwo, wyróżniające się z sympatycznego zespołu Hiromi Kasuga oraz Kumi Karisaka. Warto zwrócić uwagę na udaną stylizację tancerzy afrykańskich w „Kilmantdzaro“ i I część „Święta kiciów“ — do rytmów południowoamerykańskich.

J. KATARASIŃSKI

# Czytelnicy „DL“ na odbudowę ZAMKU

Wczoraj w naszej redakcji na Fundusz Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, Kółko Rolnicze w Niesiecinie (pow. Łódź) wpłaciło 1.225 zł 50 gr. Na sumę tę złożyła się kwota przekazana z funduszu kółka w wysokości 500 zł, składka przeprowadzona wśród członków zarządu i pracowników kółka — 150 zł, składka przeprowadzona przez Kółko Gospodyń Wiejskich w Niesiecinie — 369 zł oraz składka przeprowadzona przez Kółko Gospodyń Wiejskich w Dąbrowie — 206 zł 50 gr. Ponadto na odbudowę Zamku wpłacił państwo

Maria i Leonard Kalinowscy (Strusia 18) — 500 zł, rencistka Jadwiga Kirpsza (Narutowicza 45 m. 10) — 100 zł, rencistka Wanda Suwałowa (Narutowicza 45 m. 9) — 100 zł, Zespół Przyrodnicy nr 1 przy VII LO dla Pracujących (Nowa 11/13) — 50 zł oraz uczniowie i Rada Pedagogiczna Wieczorowej Szkoły dla Pracujących nr 26 (Obr. Stalingradu) — 372 zł.  
Bezpłatnie na konto Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie 1.890 zł wpłaciła Rada Pedagogiczna i uczniowie XX LO (Rudzka 56). (J. kr.)

# od do czytelników

# Praca młodocianych w czasie ferii

Prawodawstwo nasze dobowe normy czasu pracy młodocianego uzależniło od jego wieku. Młodociany, który nie ukończył jeszcze 16 lat nie może pracować dłużej niż 6 godzin na dobę i 36 godzin tygodniowo. Pracownika w wieku od 16-18 lat obowiązują normy czasu pracy ustalone dla ogółu pracujących w danej branży. Ale praktycznie czas pracy obu grup młodocianych jest krótszy, bo wlicza się do niego czas dokształcania bez względu na to czy kształ-

canie odbywa się w godzinach pracy czy też poza nimi. Dzieci temu czas pracy dla nie mających jeszcze 16 lat wynosi 18 godzin tygodniowo, a dla tych którzy ukończyli 16 lat 28 godzin tygodniowo.

W okresie ferii młodociani nie uczęszczają jednak do szkół. Ile godzin w tym okresie powinni pracować? Tyle co w ciągu roku szkolnego czy też więcej? Zapytuje o to m. in. 17-letni Piotr M. uczęszczający do liceum ogólnokształcącego dla dorosłych, który w ciągu roku szkolnego pracuje jedynie 5,5 godziny dziennie i wielu innych czytelników, a nawet ich pracodawcy.

O rozstrzygnięcie tej kwestii zwróciłem się więc do Komitetu Pracy i Plac, który przysłał nam pismo wyjaśniające, że w okresie ferii szkolnych nie ma zastosowania przepisu art. 13 ustawy z 2 lipca 1958 r. stanowiący, że do czasu pracy młodocianych wlicza się czas dokształcania w wymiarze nie większym niż 18 godzin tygodniowo. (h)

# Kto produkuje pończochy dla inwalidów

Od dłuższego czasu poszukuję specjalnych białych styronowych pończoch dla znanej inwalidki. Próby znalezienia ich w Warszawie i Krakowie zawiodły. Sądzę, że lepiej powieździć mi się w Łodzi, bo kiedyś próbna parę takich pończoch wyprodukowała Spółdzielnia Inwalidów im. S. Harmana, ale i to źródło zaopatrzenia zawiodło, chociaż spółdzielnia chętnie uruchomiłaby produkcję tego tak poszukiwanego artykułu. Gdzie więc inwalidzi mają zaopatrywać się w specjalne pończochy? H. P.

Partia pończoch, którą wykonała Spółdzielnia im. Harmana wg opinii Zjednoczenia Przemysłu Ortopedycznego w Warszawie nie zdała egzaminu. Pończochy te bowiem podrażniały naskórek, wywoływały niebezpieczne zgrubienia, odparzały nogi i bardzo szybko niszczyły się w czasie użytkowania. Do tego były mało rozciągliwe i źle przylegały do ciała. Biorąc pod uwagę wszystkie te mankamenty, Zjednoczenie zrezygnowało z produkcji wspomnianego typu pończoch, tym bardziej, że Spółdzielnia Inwalidów „Zawrat“ w Zakopanem wytwarza wystarczającą ilość pończoch wełnianych, które w pełni zdają egzamin. Te też pończochy poleca Zjednoczenie Pani znajomej oraz poszukującym ich inwalidom. (h)

# Kara za zerwanie plomby

Część liczników elektrycznych znajduje się w wielu domach na klatkach schodowych, czyli w miejscu dostępnym nie tylko właścicielowi mieszkania i lokasentowi MPI. To też często padają one ofiarą rozwidyżonych wyrostków, którzy m. in. zrywają z nich plomby.  
O takim fakcie pisze do nas ob. F. L. Przybył do jego posesji w marcu kontrolerzy stwierdzili brak plomb przy 4 licznikach i nie wnioskując kto je zerwał obłożyli 25-złotową karą wszystkich 4 lokatorów. Trzech zapłaciło bez szemrania. Ob. F. L. uznając, że nie może ponieść konsekwencji za nie popełnione winy, udał się do elektryków i uzyskał anulowanie kary. Ale — pisze — nie mogę oprzeć się myśli, że coś tu jest nie w porządku, że ktoś mocno ułatwił sobie życie, obciążając lokatora odpowiedzialnością za stan urzą-

dzeń znajdujących się poza jego mieszkaniem.  
Do takiego samego wniosku doszło też Ministerstwo Górnictwa i Energetyki i zarządzeniem opublikowanym w Monitorze Polskim nr 37 z 1970 r. anulowało poprzednio obowiązujące przepisy stanowiące, że z dniem 1 stycznia 1971 r. odpowiedzialność za stan przyrządów pomiarowych zainstalowanych poza pomieszczeniem odbiorcy ponosi administracja budynku. Na tej podstawie ob. F. L. uzyskał zwolnienie od przewidzianej dotychczasową taryfą opłaty za założenie brakujących plomb. Zakład Energetyczny nie mógł jednak zastosować podobnego trybu postępowania wobec pozostałych lokatorów, gdyż oświadczył oni, że plomby przy ich licznikach zostały uszkodzone jeszcze w 1970 r., a więc w okresie kiedy obowiązywały dawne przepisy. (h)

# Odszkodowanie dla działkowców

Ze ściśniętym sercem patrzyli użytkownicy kilku działek POD w Helenówku przy ul. Stara Baśń, gdy robotnicy budujący kolektor rozkopali ich ogródki niszcząc zasiewy. Poszkodowani zwrócili się poprzez zarząd swojego ogrodu działkowego do MPK o zwrot sumy za wyrządzone szkody. Na przykład użytkownicy działki nr 59 wyciżczyli swoje straty na 2.370 zł, a użytkownicy działek nr 56 i 57 na 1.970 zł i 1.650 zł. Mimo jednak, że minął rok od

dokonanych zniszczeń działkowcy czekają jeszcze wciąż na zwrot pieniędzy, które tylko w części pokryją ich straty. Oni sami tylko wiedzą ile wysiłku trzeba było, aby rozkopaną ziemię przywrócić do stanu użytkowania. Tymczasem do tej pory nikt z MPK nie raczył przeprowadzić choćby rozmowy z poszkodowanymi. Jak długo mają jeszcze czekać na zakończenie tej sprawy? Kas.

DZIENNIK ŁÓDZKI  
Twoja gazeta

# Zygmunt Zeydler-Zborowski Polowanie na jastrzębia

— A nie będziesz bardzo na mnie zła? — Dlaczego miałabym być zła na ciebie?  
— Bo widzisz... ja będę miała dziecko.  
— Wiem — powiedziała spokojnie stara Dobranowska.  
Hanka była zaskoczona. — Jak to wiesz? Skąd?  
— A cóżym ja była za matka, że bym nie wiedziała. Nie chciałam mówić. Czekalam aż mi sama powiesz. Sławiński?  
— Tak.  
— Nie chce się żenić?  
— Choćby i teraz chciał, to ja go nie chcę — powiedziała zdecydowanie Hanka. — Dam sobie radę bez tego fircyka. Pracuję. Mam fach w ręku. Potrafię sama wychować dziecko.  
Dobranowska pokręciła głową. — Tak się to zdaje. Tak się to tylko zdaje. To nie takie proste. Nie wiesz jeszcze, co cię czeka. Ciężko ci będzie.  
— To będzie.  
— Nie chodzą go już?  
— Nieważne, czy go Kocham, czy nie. Nie chcę go widzieć na oczy.  
— Przystojny chłopak — powiedziała nagle, zmieniając ton Dobranowska. — Bardzo drań przystojny. Prawdę powiedziawszy nie dziwię ci się. Można dla niego stracić głowę. Jakbym tak była trochę młodsza...  
Zasmiał się obie. Hanka objęła matkę za szyję. — Dziękuję, mam, dziękuję

z całego serca, że ty tak... Jesteś chyba najfajniejszą mamą na świecie. Naprawdę. — Ucałowali się serdecznie.  
— Ale co ojciec na to...? — zachmurzyła się Dobranowska.  
Hanka spojrzała na nią spłoszona. — Właśnie. Co z ojcem? Nie pomyślałam o tym. Może ty, mam, z nim jakoś pomówisz?  
— Ano cóż, spróbuję, ale się boję, że to będzie trudna sprawa. Wiesz jaki jest ojciec.  
— Wiem — szepnęła Hanka. — Również się bardzo boję.  
Okazało się, że te obawy nie były bezpodstawne. Stary Dobranowski wpadł w taką pasję, że zerwał dubeltówkę ze ściany i chciał zaraz iść rozprawić się z uwodzicielem. Z trudnością udało im się go zatrzymać. — Albo się z tobą ożeni, albo zastrzelę jak psa — powtarzał, chodząc ogromnymi krokami po mieszkaniu. — Nie pozwolę! Nie pozwolę, żeby jakiś przybłąda hańbił moje dziecko. Nie pozwolę! Jak mi Bóg miły! — Szarpał siwe włosy i błyskał groźnie szarymi oczami, osadzonymi głęboko pod krzaczastymi brwiami. — Niech mu się draniowi nie zdaje, że on inżynier, a ja prosty gajowy, to już mu wszystko wolno. Dobranowski jestem, z Dobranowa. Szlachcic jestem i nie pozwolę hańbić mojego rodu! — Powtarzał nieustannie tę samą treść w różnych wariantach słownych, wykrzykując o

hańbie, o honorze i o swoim szlachectwie. Obie kobiety chodziły za nim, pragnąc go uspokoić, ale na razie bez większych rezultatów. Ich próby podniecały tylko jego wzburzenie. Znowu sięgnął po dubeltówkę i znowu mu ją odebrały. Dopiero po paru godzinach uspokoił się trochę, bo się zmęczył. Usiadł w fotelu, sapnął czas dłuższy, a następnie sięgnął po fajkę i zaczął ją z furją nabijać tytoniem. Wtedy odechnęły. Wiedziały, że najgorsze mają już za sobą.

Przed wojną Dobranowscy mieli w Lubelskiem niewielką resztówkę, na której nienadzwyczajnie gospodarowali. Siedzieli w długach po uszy i co jakiś czas groziła im licytacja. Po zakończeniu działań wojennych, Dobranowski, który był z wykształcenia leśnikiem i który od dawna marzył o tym, żeby zamieszkać w lesie, przyjął pierwszą nadarzącą się posadę gajowego, a potem nie ubiegał się ani o awanse, ani o polepszenie swego bytu. Mówił, że mu się ta gajówka ogromnie podoba, że się przyzwyczaił i że nie ma zamiaru nigdzie indziej szukać szczęścia. I tak zostali. Założyli niewielką pasiekę, Dobranowska hodowała kury i króliki. Dobranowski krowy. Żyli skromnie i jakoś tam wiązali przyszłowiwy koniec z końcem. Hanka skończyła liceum pedagogiczne i poszła na swoje utrzymanie. W lesie i w czasie świąt Bożego Narodzenia przyjeżdżała pomagać rodzicom w gospodarstwie. Natomiast z Heńkiem mieli starzy sporo kłopotu. Chłop z niego wyrósł ogromny, zwalisty jak niedźwiedź. Osiłek był nieprawdopodobny, ale inteligencją nie grzeszył i uczył się niczego nie chciał. Próbował szczęścia w sporcie, trochę boksował, trochę trenował podnoszenie ciężarów, ale powodzenie u dziewcząt i pociąg do kieliszka nie pozwoliły mu sięgnąć po laury olimpijskie. Z paru klubów został usunięty, aż wreszcie zrezygnował ze sławy sportowca. (Dalszy ciąg nastąpi)

NTU 303-04  
odpowiada  
w godz. 10-11  
oprócz sobót

CHORE DZIECKO U DZIADKÓW  
JOLANTA E.: Mieszkam i pracuję w Łodzi, ale mój 7-letni syn przebywa u dziadków poza Łodzią. Zachorował na szkarlatynę. Ponieważ w tym czasie babcia zachorowała na grype, lekarka rejonowa wystawiła dla mnie 10-dniowe zwolnienie, które jednak jej przełożony — kierownik przychodni zakwestionował. Czy słusznie?  
RED.: Sprawy dotyczące orzekania o czasowej niezdolności do pracy reguluje rozporządzenie ministra zdrowia i opieki społecznej z dnia 29 lutego 1968 r. (§ 14). Wynika z niego, że matka ma prawo do zwolnienia z tytułu opieki nad chorym dzieckiem, nawet wtedy, gdy przebywa ona poza miejscem zamieszkania. Po przedłożeniu przez Panią zaświadczenia o chorobie babci, kierownik przychodni powinien być zwolniony zatwierdzenie ewentualnie poradzić, aby skorygowała Pani ze zwolnienia udzielonego przez miejscowy San.-Epid. (g)  
W DRODZE DO DOMU  
Z. W.: W drodze z pracy do domu uległam wypadkowi.

przewracając się na obłożonej i zasypanej śniegiem ulicy. Kto powinien wypłacić mi odszkodowanie, bo mój zakład polecił mi wystąpić na drogę sądową, przeciwko Zarządowi Zieleni Miejskiej?  
RED.: Jeśli wypadek miał miejsce bezpośrednio po wyjściu z pracy i na trasie prosto wiodącej do domu, to stanowiska zakładu nie można uznać za słuszne i musi Pani interweniować u inspektora pracy. Ale gdyby wypadek zdarzył się np. w 2 godziny po zakończeniu pracy, to sprawa wyglądałaby odmiennie i rzeczywiste odszkodowanie za utratę zdrowia trzeba by było dochodzić od właściciela posesji.  
W OPARACH TRI  
PRACOWNICA: Pracuję w zakładach metalowych przy obsłudze kserografów, gdzie stale stykam się z różnymi chemikaliami. Czy przysługuje mi dodatek za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub skrócony dzień pracy?  
RED.: Pracownikom fizycznym zatrudnionym na stanowiskach, gdzie występują opary trójchloroetyleny (tri) należy się dodatek za szkodliwość w wysokości 0,75 zł za godzinę. Zaś pracownicy umysłowi zamiast dodatku powinni mieć odpowiednio podniesione wynagrodzenie. Kwestie te regulują załącznik 5a do układu zbiorowego, który nie przewidywał jednak skróconego dnia pracy.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL“, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, wojewódzki 341-10, dział społeczny 521-60, dział listów i interwencji 303-04 (trekopsów nie zamówionych red nie zwraca), kulturalny 223-05 „Panorama“ i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa“ Kolportaż i prenumerata: Przed. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch“ — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu“. Egzemplarze archiwalne „Dziennika“ są do nabycia w sklepie „Ruch“, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu“ i poczty.